

Św. Hieronim

KOMENTARZ DO KSIĘGI ABDIASZA

(*Commentarius in Abdiam*, CPL 589)

WSTĘP

1. Hieronim i jego dzieło. Według różnych uczonych św. Hieronim urodził się pomiędzy 331 a 350 r.¹ w Strydonie. Około 366 r. ojciec Wulgaty przyjął chrzest, prawdopodobnie z rąk biskupa Rzymu, Liberiusza². W tym samym roku napisał swój pierwszy *Komentarz do Księgi Abdiasza*, który nie zachował się do czasów współczesnych. Dowiadujemy się o tym z prologu do drugiego komentarza, w którym napisał, że w młodości interpretował alegorycznie tego proroka mniejszego, ale w owym dziele całkowicie pominął literalny, historyczny sens księgi. Następnie dodał, że pierwszy komentarz powstał trzydzieści lat przed drugim. Wzmianki te dodatkowo komplikują kwestię daty przyjścia na świat Strydończyka, gdyż wydaje się mało prawdopodobne, by mógł pisać swe dzieło egzegetyczne mając jedynie dziewiętnaście lat³. Tamta młodzienna próba, zgodnie z życzeniem samego Autora, zaginęła. Pierwszy komentarz został napisany w Rzymie, przed jego pierwszą podróżą na Wschód⁴. Wiemy to dzięki wzmiankom o nauce literatury klasycznej i planach wyprawienia się na Pustynię Chalkis, o których czytamy w prologu do drugiego komentarza.

Komentarz do Abdiasza, napisany przez Hieronima w młodości, był dziełem o charakterze, jak sam to określa, mistycznym. Możemy go umieścić w nurcie alegoryzującej egzegezy aleksandryjskiej, pod której wpływem Ojciec Kościoła był do początku lat 90. IV wieku. Wówczas zaczął skłaniać się ku dosłownej interpretacji Pisma Świętego⁵,

¹ Por. J.N.D. Kelly, *Hieronim. Życie, pisma, spory*, tłum. R. Wiśniewski, Warszawa 2003, 384-386. Warto przywołać tutaj pracę Georga Grützmachera (*Hieronimus – eine biographische Studie zur alten Kirchengeschichte*, t. 1, Leipzig 1901, 50), w której, po przedstawieniu szeregu ówczesnych teorii dotyczących daty narodzin Ojca Kościoła, stwierdzono, że nie da się precyzyjnie określić daty narodzin świętego, ale że mógł urodzić się między 340 a 350 rokiem. Datę urodzenia, którą dziś przyjmuje większość badaczy (czyli 347 r.), jako pierwszy zaproponował Jacob Marx (*Abriß der Patrologie*, Paderborn 1919, 126-127).

² Por. J. Czuj, *Św. Hieronim. Żywot, dzieła, charakterystyka*, Warszawa 1954, 6; zob. Kelly, *Hieronim*, s. 32.

³ Tyle właśnie miałby lat, jeśli przyjęlibyśmy rok 347 jako datę jego przyjścia na świat.

⁴ Miała ona miejsce w 373 roku.

⁵ Hieronim w swojej egzegezie oscylował między dosłownością a alegorią. Na zwrot ku sensowi literalnemu miało wpływ potępienie niektórych poglądów Orygenesa przez Metodego z Olimpu

którą propagowała tzw. szkoła antiocheńska⁶. Dlatego w drugim *Komentarzu do Księgi Abdiasza* więcej miejsca poświęca sensowi historycznemu i moralnemu. Hieronim wyznaje, że jego pierwszy komentarz był „błędem dawnej niewiedzy”⁷ i dlatego postanawia napisać drugie dzieło egzegetyczne – dojrzałe i poważne. Na zakończenie swojego drugiego dzieła napisał o pierwszym, że komentując Abdiasza bawił się w młodości i smakował w starości⁸.

W 382 r. Hieronim, wraz z Paulinem z Antiochii i Epifaniszem z Salaminy, przybył do Rzymu na synod zwołany z powodu schizmy melecjańskiej⁹. Biskup Damazy zwrócił się wówczas do niego z prośbą o ujednoczenie i rewizję *Vetus Latina*, starołacińskich przekładów Pisma Świętego, których wielość wprowadzała zamęt w liturgii Kościoła Zachodniego. Dlatego w prologu do przekładu czterech ewangelii, dedykowanemu Damazemu, napisał:

„Nowe dzieło każesz mi stworzyć ze starego, abym nad egzemplarzami Pism Świętych zasiadł niby jakiś sędzia i, ponieważ różnią się między sobą, rozstrzygnął, które z nich zgadzają się z autentycznym tekstem greckim”¹⁰.

Hieronim podjął się tego zadania z zapałem i, wspierając się tekstem greckim¹¹, sukcesywnie miał dokonać rewizji całej Biblii. Z prac tych zachowały się jedynie tłumaczenia Ewangelii, Księgi Przysłów, Hioba i Pieśni nad Pieśniami; reszta miała bezpowrotnie zaginąć¹². W Rzymie obracał się Hieronim w środowisku zamożnych kobiet – Marceli i Pauli, oraz córek tej drugiej: Bazyli, Eustochium i Pauliny, małżonki Pammachiusza¹³, adresata *Komentarza do Księgi Abdiasza*.

W sierpniu 385 r. Hieronim udał się w swoją drugą podróż na Wschód wraz ze swym bratem, Paulinianem. Poprzez Antiochię, gdzie zatrzymał się u Ewagriusza i biskupa Paulina, Sydon, Tyr i Cezareę dotarł do Jerozolimy. Zwiedziwszy Ziemię

i Epifaniusza z Salaminy oraz nawrócenie się świętego na tzw. *veritas Hebraica*. Por. D. Batovici, *Ieronim, traducător și comentator al. Scripturii*, w: Ieronim, *Comentariu la Cartea Profetului Iona*, tłum. D. Batovici, Biblioteca Patristică. Seria Părinti Latini 2, București 2004, 100.

⁶ Za najwybitniejszych egzegetów szkoły antiocheńskiej uważa się Diodora z Tarsu (IV w.) i Teodora z Mopsuestii (IV/V w.), który napisał zachowany do dziś *Komentarz do dwunastu proroków* (Theodorus Mopsuestenus, *Commentarius in XII prophetas minores*, PG 66, 105-632).

⁷ Hieronymus, *Commentarius in Abdiam* prol., ed. M. Adriaen, Turnhout 1969, CCL 76, 349: „error veteris ignorantiae”.

⁸ Por. tamże 1, 20-21, CCL 76, 374: „adolescentuli lusimus, et senes praesumpsimus”.

⁹ Melecjusz rywalizował o godność biskupią w Antiochii z Witalisem i Paulinem. Według Hieronima i Epifaniusza wyznawał tryteizm, gdyż był zwolennikiem teorii trzech hipostaz, dlatego popierali oni Paulina. Damazy uznał za prawowitego biskupa Antiochii właśnie Paulina; por. Damasus, *Epistula* 3, PL 13, 356-357.

¹⁰ Hieronymus, *Praefatio in Evangelia*, w: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem. Editio quinta*, ed. R. Weber – R. Gryson, Stuttgart 2013, 1515, tłum. własne.

¹¹ Podczas pracy nad rewizją przekładu Starego Testamentu Hieronim wspierał się Septuagintą.

¹² Por. Hieronymus, *Epistula* 134, 2, PL 22, 1162, tłum. J. Czuj: Św. Hieronim, *Listy*, III, Warszawa 1954, 388.

¹³ Więcej na ten temat por. A. Stępniewska, *Żeński klub inteligencji chrześcijańskiej na rzymskim Awentynie IV wieku*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, 261-292.

Świątą udał się do Aleksandrii, gdzie przez miesiąc słuchał wykładów Dydyma Ślepego¹⁴, o czym napisał w prologu *Komentarza do Listu do Efezjan*¹⁵.

Ostatecznie Hieronim, około 389 r., osiadł w pustelni w pobliżu Betlejem, gdzie kontynuował naukę języka hebrajskiego¹⁶, poświęcał się pracy translatorskiej, twórczości apologetycznej i egzegetycznej. Pozostał tam już do końca życia, przez ponad trzydzieści lat. Z tego okresu pochodzą jego komentarze do wszystkich dwunastu proroków mniejszych, w tym *Komentarz do Księgi Abdiasza*¹⁷, oraz przekłady wszystkich ksiąg prorockich z języka hebrajskiego. Kiedy Hieronim dokonał tych tłumaczeń? Wydaje się, że miało to miejsce pomiędzy 389 r., kiedy wrócił do Ziemi Świętej z Aleksandrii, a 393, kiedy powstały pierwsze komentarze do proroków, w których Hieronim przytacza najpierw swoje tłumaczenie danej perykopy, a dopiero później cytuje przekład Septuaginty. Wydaje się, że należy go datować bliżej 393 r., gdyż jako pierwsze z języka hebrajskiego zostały przełożone księgi Samuela i Królewskie, a miało to miejsce dopiero w 391 roku¹⁸.

Hieronimowy przekład ksiąg prorockich znacznie odbiega od tekstu Septuaginty. Widać to także w *Komentarzu do Księgi Abdiasza*. Ojciec Kościoła poprawia nawet przekład Septuaginty. Pisze:

„W tym miejscu nasz przekład bardzo odbiega od wydania powszechnego, dlatego w interpretacji dosłownej musimy podążać za prawdą hebrajską [...]. Tak samo, tam gdzie my przełożyliśmy: «i przybędą wybawcy», a Septuaginta przetłumaczyła: «ci, którzy będą wybawieni», w hebrajskim zaś jest napisane *mosim*, którego nie można rozumieć w stronie biernej, tak jak Akwila, Septuaginta, czy Teodocjon, którzy tłumaczą albo *σεσωσμένοι* albo *ἄνασωζόμενοι*, lecz tak jak Symmach, który przekłada to jako *σώζοντες*, to jest «wybawcy» – w stronie czynnej. Ponieważ *σεσωσμένοι*, to jest «wybawieni», w języku hebrajskim określa się mianem *peletim*¹⁹».

Przekład proroków należy uznać za rzetelny i wierny oryginałowi²⁰.

¹⁴ Dydim Aleksandryjski (ok. 313-398) był najwybitniejszym kontynuatorem myśli Orygenesa w IV w. Był przeciwnikiem arian. Hieronim przetłumaczył na łacinę jego traktat pt. *De Spiritu Sancto* (PL 23, 100-154). Ojciec Kościoła nazywa niewidomego egzegetę swoim katechetą (*Epistula* 50, 1, PL 22, 513, tłum. J. Czuj: Św. Hieronim, *Listy*, I, Warszawa 1952, 308) i najlepiej wykształconym człowiekiem tamtej epoki (*Commentaria in Osee* I, proł., PL 25, 820). Dydim został potępiony jako orygenista na Soborze Konstantynopolińskim II (533).

¹⁵ Por. Hieronimus, *Commentaria in Epistulam ad Ephesios* I, proł., PL 26, 440.

¹⁶ Pierwszy kontakt z tym językiem miał Hieronim już ok. 374 r., podczas pobytu na Pustyni Chalcydyckiej.

¹⁷ Jedynym wcześniejszym dziełem egzegetycznym dotyczącym proroka mniejszego jest jego niezachowany, pierwszy *Komentarz do Księgi Abdiasza*, o którym była mowa powyżej.

¹⁸ O kolejności przekładów ksiąg Starego Testamentu z języka hebrajskiego informują nas prologi do nich, por. F. Cavallera, *S. Jérôme, sa vie et son oeuvre*, t. 1, Louvain 1922, 153-165.

¹⁹ Hieronimus, *Commentarius in Abdiam* 1, 17-18, CCL 76, 372-373, tłum. własne.

²⁰ Wyjątek stanowią wersety, w których Hieronim widział proroctwo mesjańskie i przez to jego tłumaczenie nie jest tak wierne. Por. np. Ag 2, 7, gdzie tekst hebrajski mówi o kosztownościach wszystkich narodów, a Hieronim mówi o pożądanym przez wszystkie narody.

W czasie pobytu w Betlejem, około 396 r., Strydończyk rozpoczął pracę nad swoim największym dziełem – *Komentarzem do Księgi Izajasza*. Zaczął skromnie, bo od krótkiego dzieła pt. *Isaiam parvula abbreviatio de capitulis paucis*. W tym samym czasie wydał komentarze do Jonasza i Abdiasza. Około 407 r. napisał *Komentarz do Księgi Daniela*, a w latach 408-410 pracował nad właściwym już *Komentarzem do Księgi Izajasza*, który wydał w osiemnastu księgach. Później na kilka lat zaprzestał twórczości egzegetycznej, co było związane z niepokojami, jakie wzbudziły w nim m.in. najazd Gotów w 410 r. i splądrowanie rok później jego klasztoru przez pelagian²¹. W 414 r. spod jego pióra wyszedł *Komentarz do Księgi Ezechiela*, a w 415 r. rozpoczął pracę nad *Komentarzem do Księgi Jeremiasza*, który pisał bardzo powoli. Powodem była starość i słabe zdrowie, oraz niepokoje w Palestynie spowodowane schizmą pelagiańską. Ostatecznie nie ukończył tego komentarza i zmarł w 419 lub 420 roku²². Został pochowany w Betlejem²³.

Komentarz do Księgi Abdiasza jest adresowany do Pammachiusza, kolegi Hieronima z ławki szkolnej. Był on wpływowym rzymskim politykiem i dlatego okazał się dla niego wielkim wsparciem podczas sporu z Rufinem z Akwilei²⁴. Pammachiuszowi dedykował Hieronim także komentarze do Amosa, Ozeasza i Joela.

2. Czas powstania komentarzy do proroków mniejszych. W dziele zatytułowanym *De viris illustribus* Ojciec Kościoła napisał o sobie:

„Hieronim, syn Euzebiusza, urodzony w mieście Stridonie, które zburzone przez Gotów, było w Dalmacji na pograniczu Panonii do teraźniejszego roku, to jest do czternastego roku cesarza Teodozjusza²⁵ [...] napisałem wyjaśnień *Do Micheasza* ksiąg dwie, *Do Sofoniasza* jedną księgę. *Do Nahuma* jedną księgę, *Do Habakuka*, dwie księgi, *Do Aggeusza* jedną księgę i wiele innych o proroczej działalności, które obecnie opracowuję, ale nie są jeszcze skończone²⁶.”

Dzięki tej wzmiance wiemy, że pięć wymienionych komentarzy do proroków mniejszych powstało przed rokiem 393, w którym wydał *O znakomitych mężach*²⁷. Musiały one jednak zostać napisane po 384 r., kiedy to Hieronim po raz drugi udał się na

²¹ Pelagiusz (ok. 360 - ok. 435) uważał, że człowiek, mający wolną wolę, sam decyduje o swoich czynach. Według Hieronima i Augustyna umniejszał tym samym rolę łaski Bożej w zbawieniu oraz zaprzeczał istnieniu grzechu pierworodnego. Por. P. Szczur, *Pelagiusz*, PEF VIII 104-107.

²² Dzienną datę jego śmierci (30 IX) podaje Raban Maur w *Martyrologium* (PL 110, 1171).

²³ W czasie pobytu w Betlejem napisał jeszcze kilka żywotów mnichów i dzieł apologetycznych. Cały czas pracował też nad przekładem Pisma Świętego. Od około 393 r. pracował już na tekście hebrajskim.

²⁴ Hieronima poróżniła z Rufinem kontrowersja orygenesowska.

²⁵ Czyli 392 lub 393 r.

²⁶ Hieronymus, *De viris illustribus* 135, PL 23, 715-716, tłum. W. Szoldrski, w: Św. Hieronim, *O znakomitych mężach*, PSP 6, Warszawa 1970, 141-142.

²⁷ Por. M. Starowieyski, *Komentarze biblijne patrystyczne w „De viris illustribus” św. Hieronima*, WST 12 (1999) 205-206.

Wschód²⁸. Wydaje się, że można datować te komentarze na lata 390-392, gdyż w latach wcześniejszych Hieronim był zbyt zajęty podróżowaniem po Bliskim Wschodzie i pisaniem innych dzieł²⁹. Jednak większe znaczenie w ustaleniu chronologii twórczości egzegetycznej Ojca Kościoła mają wzmianki, które on sam pozostawił w innych swych dziełach.

Komentarz do Księgi Jonasza rozpoczyna się tymi słowami:

„Prawie trzy lata upłynęły od czasu, gdy objaśniłem pięciu proroków, a mianowicie Micheasza, Nahuma, Habakuka, Sofoniasza i Aggeusza. Oddany innym zajęciom nie mogłem dokończyć tego, co rozpocząłem”³⁰.

Dzięki tej informacji wiemy, że Strydończyk napisał komentarze do tych proroków w ciągu jednego roku, trzy lata przed napisaniem *Komentarza do Księgi Jonasza*.

Wszystko przemawia za tym, że jako ostatniego spośród dwunastu proroków Hieronim objaśnił Amosa. We wstępie do księgi trzeciej tego komentarza napisał bowiem:

„Gdyż nie rozpoczęliśmy od pierwszego aż do ostatniego, według zwyczajowego porządku, lecz zgodnie z naszymi możliwościami i powodowani prośbami, właśnie w ten sposób objaśnialiśmy. Jako pierwszych [objaśniłem] Nahuma, Micheasza, Sofoniasza i Aggeusza dla pilnych [niewiast]: Pauli i jej córki, Eustochium; jako drugie wysłałem dwie księgi [komentarzy] do Habakuka Chromacjuszowi, biskupowi Akwilei; jako trzecich, po długim czasie milczenia i aby spełnić twoje prośby, wyjaśniłem dla ciebie Abdiasza i Jonasza; w tym roku, który szczęśliwie nosi nazwę szóstego konsulatu Arkadiusza Augusta i Ancjusza Probusa³¹, napisałem komentarz do proroka Zachariasza dla Exuperiusza, biskupa Tuluzy, a także do proroka Malachiasza dla Minerwiusza i Aleksandra, mnichów z tego samego miasta. I, wracając natychmiast do początku księgi³², nie mogłem ci odmówić [skomentowania] Ozeasza, Joela i Amosa”³³.

Te informacje po pierwsze pozwalają nam datować komentarze do Zachariasza, Malachiasza, Ozeasza, Joela i Amosa na lata 406-407, a po drugie możemy przyjąć, że drugi komentarz do Abdiasza powstał w tym samym roku co komentarz do Jonasza, pomiędzy 393 a 406 rokiem. Szacuje się, że oba komentarze powstały w 396 roku. Z tego też wynika, że pierwszy komentarz do tego proroka powstał w 366 r., trzydzieści lat przed napisaniem drugiego.

²⁸ Por. Cavallera, *S. Jérôme*, t. 2, s. 31; J. Gribomont, *Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, w: *Patrologia*, t. 3: *Dal Concilio di Nicea (325) al Concilio di Calcedonia (451). I Padri latini, secoli IV-V*, ed. A. di Berardino – J. Quasten, Casale Monferrato – Roma – Torino 1978, 223.

²⁹ M.in. komentarzy do listów św. Pawła i do Księgi Koheleta.

³⁰ Hieronimus, *Commentaria in Ionam*, prol., PL 25, 1117, tłum. L. Gładyszewski: *Święty Hieronim, Komentarz do Księgi Jonasza*, ŻMT 8, Kraków 1998, 83.

³¹ Są sprzeczne poglądy na temat datowania tego konsulatu. Prawdopodobnie chodzi o rok 406.

³² Tj. zbioru Dwunastu Proroków.

³³ Hieronimus, *Commentaria in Amos III*, prol., PL 25, 1057, tłum. własne.

Należy więc przyjąć, że Hieronim wydał komentarze do Micheasza, Nahuma, Habakuka, Sofoniasza i Ageusza ok. 393 r., do Abdiasza i Jonasza w roku 396, a do Zachariasza, Malachiasza, Ozeasza, Joela i Amosa w latach 406-407.

3. Metoda egzegetyczna i źródła Hieronima. W adresowanym do Pammachiusza liście Hieronim pisze:

„Obowiązkiem komentatora jest wyłożyć nie to, co sam chce, lecz co sądził ten, którego objaśnia”³⁴.

Niezbędna do wniknięcia w zamysł autora danego tekstu – nie tylko tekstu natchnionego – jest znajomość sensu dosłownego, który bywa też nazywany literalnym i historycznym. Wyższym rozumieniem tekstu świętego jest jego znaczenie duchowe, zwane też mistycznym i typicznym³⁵. Można je podzielić na kilka rodzajów: 1. alegoryczne, 2. moralne, 3. tropologiczne, 4. anagogiczne (mistyczne)³⁶.

Przez alegorię³⁷ należy rozumieć albo metodę kompozycyjną, w której pisarz poza znaczeniem dosłownym chce przekazać jakąś treść ukrytą, lub metodę hermeneutyczną, która polega na odkryciu w interpretowanym tekście ukrytego znaczenia, które nie było intencją autora³⁸. Moralne znaczenie tekstu było odkrywane również przez egzegetów z nurtu antiocheńskiego³⁹, służy on bowiem przedstawieniu pewnej nauki moralnej, napomnienia lub zachęty do etycznego postępowania. Tropologia zaś, w wypadku komentowania Biblii Hebrajskiej, polega na poszukiwaniu w tekście natchnionym odniesień mesjańskich i analizie ich spełnienia w Nowym Testamencie⁴⁰. Anagogia, czyli sens mistyczny tekstu biblijnego, jest zdążaniem do celów ostatecznych, eschatologicznych. Rolę czterech sposobów pojmowania treści natchnionych wyraził żyjący w XIII w. Augustyn z Dacji w słynnym dwuwierszu:

„Lettera gesta docet, quid credas allegoria,
moralis quid agas, quo tendas anagogia”⁴¹.

³⁴ Hieronymus, *Epistula* 49, 17, PL 22, 507, tłum. własne. Por. Augustinus, *De doctrina christiana* II 5 (6), ed. I. Martin, CCL 32, Turnhout 1962, 35, tłum. J. Sulowski: Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, PSP 22, Warszawa 1979, 41-42.

³⁵ Słowo to pochodzi od gr. τύπος, który oznacza formę odlewniczą, wyrzeźbioną figurę, dokładną odbitkę; por. Abramowiczówna IV 374, s.v. τύπος.

³⁶ Por. J. Schreiner, *Einführung in die Methoden der biblischen Exegese*, Würzburg 1971, 31-32.

³⁷ Słowo *alegoria* pochodzi od greckiego czasownika ἀλληγορέω, który oznacza mówię inne rzeczy; por. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, red. R. Popowski, Warszawa 1995, 24, s.v. ἀλληγορέω.

³⁸ Por. M. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią. Przyczynek do historii egzegezy patrystycznej*, Myśl Teologiczna 26, tłum. T. Skibiński, Kraków 2000, 12.

³⁹ Por. tamże, s. 161-163.

⁴⁰ Por. B. Keach, *Tropologia. A key to open Scripture metaphors, in four books – to which are prefixed, arguments to prove the Divine Authority of the Holy Bible, together with types of the Old Testament*, London 1858, 40-43.

⁴¹ Augustinus de Dacia, *Rotulus pugillaris*, ed. A. Walz, Roma 1929, 256.

Hieronim prezentował natomiast trójaką⁴² interpretację Pisma Świętego. W *Komentarzu do Księgi Amosa* napisał:

„Powinniśmy bowiem interpretować Pismo Święte po pierwsze w jego znaczeniu dosłownym, ukazującym jak przestrzegać etycznie tego, co zostało nam przykazane. Na drugim miejscu w jego znaczeniu alegorycznym, to jest, znaczeniu duchowym. Wreszcie po trzecie [w znaczeniu] odnoszącym się do szczęścia przyszłych rzeczy”⁴³.

Na pierwszym miejscu Ojciec Kościoła wymienia sens moralny, ukryty w literalnej warstwie tekstu. Dopiero później wyszczególnia sens duchowy, który nazywa też alegorycznym⁴⁴. Dopiero na trzecim wymienia sens mistyczny, który odnosi się do eschatologii, a zwłaszcza dotyczy ostatecznego tryumfu Kościoła⁴⁵.

W swojej twórczości komentatorskiej Hieronim raz skłania się ku egzegezie aleksandryjskiej, raz ku antiocheńskiej. W jednym z listów⁴⁶ napisał, że studium Pisma Świętego nie może odbywać się bez przewodnika. Niewątpliwie taką rolę pełnił w jego życiu Orygenes. Mówiąc o trójdzielnej interpretacji Biblii – literalnej, tropologicznej i duchowej – Hieronim powołuje się *de facto* na poglądy Adamancjusza⁴⁷. Czy Ojciec Kościoła znajdował się pod wpływem egzegezy Orygenesisa pisząc *Komentarz do Księgi Abdiasza*? Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie należy przeanalizować nie tylko jego własne wypowiedzi na temat stosowanej przez niego metody, ale – co ważniejsze – prześledzić jego twórczość. Najbardziej odpowiednim *exemplum* w tej materii wydają się być wszystkie komentarze do proroków mniejszych, bowiem nad tym dziełem pracował przez długie lata i część z nich powstała przed wybuchem kontrowersji wokół Orygenesisa, a inne po wygaśnięciu sporu⁴⁸.

W 393 r. Orygenes był jeszcze duchowym mentorem Hieronima⁴⁹, o czym świadczą liczne odwołania do poglądów Aleksandryjczyka w objaśnieniach do Nahuma czy do Micheasza⁵⁰. Czy po uciążeniu sporu jego hermeneutyka biblijna uległa zmianie? Przeanalizowanie komentarzy do proroków mniejszych, powstałych w 406 r., dowodzi, że ojciec Wulgaty nie zrezygnował z sięgania do dorobku literackiego Adamancjusza. Na przykład w *Komentarzu do Księgi Zachariasza*, napisanym

⁴² Łac. *tripliciter*.

⁴³ Hieronymus, *Commentaria in Amos* II 4, 4-6, PL 25, 1027-1028, tłum. własne,

⁴⁴ Nie znajdujemy u Hieronima rozróżnienia między sensem alegorycznym a tropologicznym.

⁴⁵ Por. P. Jay, *Jérôme et la pratique de l'exégèse*, w: *Le Monde latin antique et la Bible*, éd. J. Fontaine – C. Pietri, Paris 1985, 523-541.

⁴⁶ Por. Hieronymus, *Epistula* 53, 6, PL 22, 544, tłum. Czuj, I, s. 356.

⁴⁷ Por. tenże, *Epistula* 120, 12, PL 22, 1005, tłum. Czuj, III, s. 150-151. O przydomku Orygenesisa zob. tenże, *Epistula* 33, 4, PL 22, 447, tłum. Czuj, I, s. 194.

⁴⁸ Por. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią*, s. 335.

⁴⁹ Ojciec Kościoła początkowo stawał w obronie Orygenesisa. Później jednak, gdy poglądy Aleksandryjczyka potępił Epifaniusz z Salaminy, dołączył do grona jego przeciwników, por. K. Morta, *Bluszcz kontra dynia, czyli trudne początki Wulgaty*, „Theologica Wratislaviensia” 6 (2011) 99.

⁵⁰ Hieronim (*Commentaria in Michaeam* II, prol., PL 25, 1189) przyznaje się otwarcie do Orygenesowskiego pochodzenia *ratio* egzegetycznej tego komentarza.

w 406 r., możemy odnaleźć wyraźne nawiązania do poglądów egzegety z Aleksandrii. Niesamodzielność tej pracy i jej zależność od poglądów szkoły aleksandryjskiej potwierdziło odkrycie w 1941 r. w Toura, na południe od Kairu, ok. 150 zeszytów papirusowych, wśród których znajdował się niemal kompletny komentarz do proroka Zachariasza autorstwa Dydyma Ślepego⁵¹, który pisał ten komentarz *more Alexandrino*, całkowicie ignorując znaczenie literalne⁵² i oddając się bez opamiętania alegorezie. Objasnienia Hieronima do proroka Zachariasza powstały w 406 r., kiedy spór Orygenesowski ucichł. Okazuje się jednak, że praca Dydyma, która przekazuje poglądy Adamancjusza, została miejscami po prostu przetłumaczona na język łaciński przez Hieronima – bez jakiegokolwiek krytycznej refleksji na temat poglądów Orygenesusa w nich zawartych. Okazuje się, że wszystkie komentarze do proroków mniejszych napisane w latach 406-407 nie potwierdzają, że spór wpłynął znacząco na metodę pracy egzegetycznej Hieronima⁵³. Natomiast rok 396, data publikacji komentarzy do Abdiasza i do Jonasza, był szczytem polemiki z poglądami Orygenesusa⁵⁴. Wydawać by się mogło, że w tych komentarzach Ojciec Kościoła będzie stronił od egzegezy aleksandryjskiej. W *Komentarzu do Księgi Jonasza* pisze, że nie można zgodnie z zasadami tropologii odnosić wszystkich wydarzeń z życia proroka do osoby Jezusa Chrystusa⁵⁵. Polemizuje również z poglądem Orygenesusa o apokatastazie szatana⁵⁶, podczas gdy we wcześniejszym *Komentarzu do Księgi Nahuma* przyjmuje tę naukę⁵⁷. Jednak Hieronim nigdy nie zwrócił się całkowicie ku egzegezie antiocheńskiej, lecz raczej pouczał, aby nie nadużywać znaczenia duchowego i zawsze dostosowywać je do historycznego⁵⁸. Zasługą Ojca Kościoła jest kontrola alegoryzacji, a nie całkowite jej odrzucenie⁵⁹. Według Hieronima alegoria powinna mieć budujące przesłanie, być zgodna z kontekstem komentowanego tekstu, oraz unikać sprzeczności⁶⁰.

W *Komentarzu do Księgi Abdiasza* dominuje litera. Jak wyżej wspomnieliśmy, już na samym początku dzieła Hieronim zwracając się do Pammachiusza przyznaje, że pierwszy, alegoryczny komentarz do proroka był nierozważną próbą młodzień-

⁵¹ Wydanie krytyczne: Didymus Caecus, *Commentarius in Zachariam prophetam*, ed. L. Doutreleau, SC 83, Paris 1962.

⁵² Por. Hieronymus, *Commentaria in Zachariam I*, prol., PL 25, 1418.

⁵³ Por. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią*, s. 340-341.

⁵⁴ Tamże, s. 338.

⁵⁵ Por. Hieronymus, *Commentaria in Ionam*, prol., PL 25, 1120, *ŻMT* 8, 86-87; 1, 3, PL 25, 1124 B, *ŻMT* 8, 94-95; zob. L. Gładyszewski, *Sposoby odkrywania treści ksiąg biblijnych według św. Hieronima*, TPatr 6 (2009) 34.

⁵⁶ Por. Origenes, *De principiis* I 6, 2-3, ed. ed. P. Koetschau, GCS 22, Berlin 1913, 79-84, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *O zasadach*, *ŻMT* 1, Kraków 1996, 108-111; IV 3, 9, GCS 22, 335-337, *ŻMT* 1, 360; zob. Hieronymus, *Commentaria in Ionam* 3, 6-9, PL 25, 1141-1142, *ŻMT* 8, 126.

⁵⁷ Por. Y.M. Duval, *Jérôme et Origène avant la querelle origéniste. La cure et la guérison ultime du monde et du diable dans l'In Nahum*, „Augustinianum” 24 (1984) 371-377.

⁵⁸ Por. Hieronymus, *Commentaria in Ionam* 1, 3, PL 25, 1124, *ŻMT* 8, 95.

⁵⁹ Podobne podejście prezentował Apollinary z Laodycei, którego wykładów Hieronim słuchał w Konstantynopolu w latach 377-382. Być może właśnie zetknięcie z tym egzegetą miało wpływ na ojca Wulgaty. Por. K. Staab, *Pauluskomentare aus der Griechischen Kirche*, Münster 1933, 73.

⁶⁰ Por. Hieronymus, *Commentaria in Abacuc* I 1, 6-11, PL 25, 1282.

czego talentu. Dużą część objaśnień do każdego fragmentu Księgi Abdiasza stanowi opis sytuacji historycznej, która miała miejsce podczas babilońskiej inwazji na Jude i roli, jaką podczas niej odegrali Edomici. Jednak Hieronim nie zmienił całkowicie swojej metodologii – nadal przytacza swój przekład proroka⁶¹ i tłumaczenie Septuaginty. Oczywiście wzoruje się w tym na Orygenesie i Euzebiuszu z Cezarei, w których egzegezie ważnym elementem była filologia biblijna⁶². Po wyjaśnieniu znaczenia dosłownego przechodzi do znaczeń wyższych. Na określenie alegorii używa w tym komentarzu czterokrotnie słowa *tropologia*⁶³. Na przykład po wydobyciu sensu literalnego z wersetów 10-11 Hieronim pisze, że bramy Jerozolimy, które forsują wrogowie, oznaczają pięć zmysłów, za którymi czai się grzech. Takich alegorii możemy znaleźć w tym dziele wiele, ale najbardziej wpływu Orygenes⁶⁴ na ten komentarz ma dowodzić zawarta w nim polemika antyżydowska i antyheretycka⁶⁵, a zwłaszcza przywoływanie i krytyka wierzeń gnostyków. Ważnym elementem egzegezy Abdiasza są również częste dygresje filologiczne, w których ojciec Wulgaty często odwoływał się do *Heksapli*⁶⁶.

Prawdopodobnie Hieronim nie korzystał z jednego dzieła egzegetycznego. Często przywołuje on bowiem różne interpretacje danej perykopy. Wprowadza je łacińskim słówkiem *aliter*. Potwierdzeniem tego może być na przykład przytoczenie dwóch różnych etymologii słowa Teman⁶⁷. Według pierwszej z nich słowo to oznacza *południowy* lub *afrykański*. Druga z nich mówi, że Teman oznacza *dopelnienie*⁶⁸. Te dwa źródła hebrajskiego słowa *teman* zestawia w *Komentarzu do Księgi Izajasza*, mówiąc:

„Wy, którzy jesteście w Temanie, który się tłumaczy jako wiatr południowy⁶⁹ i doskonałość⁷⁰, i życie w tamym miejscu, o którym jest powiedziane: «Bóg przybędzie z Południa» (Ha 3, 3), i którzy jesteście dojrzały i doskonali i macie w sobie światło poznania Pisma Świętego [...]»⁷¹.

⁶¹ Hieronim przetłumaczył księgi prorockie ok. 392 r., por. I. Gano, *Hieronim jako autor Wulgaty*, ŻM 1955, nr 5/6, 140-154.

⁶² Owocem zamięłowania filologicznego Adamancjusza była *Heksapla*.

⁶³ W odróżnieniu od *Komentarza do Księgi Nahuma*, gdzie dominuje greckie słowo ἀναγωγή. Zakres semantyczny tych słów w metodologii egzegetycznej Hieronima pokrywa się.

⁶⁴ Orygenes napisał niezachowany *Komentarz do Dwunastu Proroków*. Por. Eusebius Caesariensis, HE VI 36, 2, ed. E. Schwartz – T. Mommsen, GCS 9, Berlin 1908, 590, tłum. A. Lisiecki: Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna*, ŻMT 70, Kraków 2013, 443. Hieronim (*De viris illustribus* 75, PL 23, 684, PSP 6, 96) podobno widział to monumentalne dzieło w bibliotece cezarejskiej.

⁶⁵ Por. Kelly, *Hieronim*, s. 255.

⁶⁶ Jest prawdopodobne, że same wnioski, do których dochodzi Hieronim po filologicznej analizie *Heksapli* są oryginalne. Najczęściej jednak jego rozważaniom językowym brakuje konkluzji.

⁶⁷ Współcześnie wiadomo, że Teman oznacza *prawą stronę, południe*.

⁶⁸ Łac. *consummatio*.

⁶⁹ Łac. *Auster*.

⁷⁰ Łac. *perfectio*.

⁷¹ Hieronymus, *Commentaria in Isaiam* VII 21, 14-15, PL 24, 266, tłum. własne.

W *Komentarzu do Księgi Ezechiela* Hieronim przywołuje jeszcze jedną etymologię tego słowa, według której oznacza ono *chylący się ku upadkowi, ginący*⁷². Takie sprzeczności, które odnajdujemy w jego objaśnieniach dowodzą, że najprawdopodobniej źródłem *Komentarza do Księgi Abdiasza* było więcej niż jedno dzieło egzegetyczne. Jednak pomyłki mogły być też wynikiem pośpiechu, który towarzyszył jego pracy.

Zależność komentarzy do proroków mniejszych od egzegezy greckiej, a zwłaszcza od Orygenesesa, potwierdza świadectwo samego Hieronima. W prologu do jednego z nich napisał⁷³:

„Jako że zawiść nie ustaje, zawsze odpowiadamy zawistnym. We wstępach do naszych ksiąg odpieram zniewagi moich przeciwników, którzy mówią, że nie piszę więcej niż bzdury w stylu pozbawionym elegancji i dlatego, choć nie umiem mówić, nie mogę milczeć. Dlatego proszę was, Paulo i Eustochium, abyście zatkały uszy, by nie słyszeć tego szczekania [...]. Podczas gdy mówią, że to co piszę jest kompilacją z ksiąg Orygenesesa i że nie jest dobrze przekształcać księgi autorów starożytnych, co w ich opinii jest czymś zniesławiającym, a dla mnie jest największą pochwałą, gdyż zamierzałem naśladować kogoś, kto niewątpliwie jest miłszy nawet od wielu osób dobrej woli, takich jak wy. [...] Lecz już czas zacząć układać drugą księgę [komentarza] do Micheasza i roztrzaskać maczugą głowy hydry, które się odradzają”⁷⁴.

Hieronim odpiera stawiane mu zarzuty dotyczące niesamodzielności jego egzegezy. Próbuje zamknąć usta krytykom, porównując ich do szczekających psów i głów hydry, które można zmiażdżyć, ale jedynie na jakiś czas, gdyż za chwilę odrastają. Ojciec Wulgaty uważa, że nie jest niczym haniebnym korzystać z dorobku egzegetów greckich. Ta krótka apologia, podbudowana przykładami z literatury klasycznej, ujawnia, że Hieronim, pisząc swoje komentarze do proroków mniejszych, sięgał do Orygenesesa.

Źródłem Hieronima była również, w znacznej mierze literalna egzegeza rabiniczna, którą przywołuje, kiedy utożsamia Abdiasza opisanego w 1 Księdze Królewskiej z autorem komentowanej księgi. Polemizuje również z wyjaśnieniami Żydów, którzy identyfikują Rzym z Edomem. W jaki sposób do jego dzieła wkradły się elementy hermeneutyki rabinicznej? Możliwe są trzy odpowiedzi na to pytanie. Po pierwsze Ojciec Kościoła mógł korzystać z traktatów talmudycznych, co jednak wydaje się mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę jego stopień znajomości hebrajskiego i aramejskiego w tym okresie. Po drugie mógł przepisać dane informacje z jakiegoś dzieła greckiego⁷⁵, które odnosiło się do egzegezy rabinicznej. Możliwe też, że Hieronim

⁷² Łac. *deficiens*. Por. Hieronymus, *Commentaria in Ezechielem* VIII 25, 12-14, PL 25, 1311.

⁷³ *Komentarz do Księgi Micheasza* powstał w 393 r.

⁷⁴ Hieronymus, *Commentaria in Michaeam* II, prol., PL 25, 1190, tłum. własne.

⁷⁵ Np. uważa się, że informacje o proroku Abdiaszu, które w niezmienionej formie po Hieronimie powtarza Augustyn (*De civitate Dei* XVIII 31, ed. B. Dombart – A. Kalb, CCL 48, Turnhout 1955, 662, tłum. W. Kubicki: Augustyn, *Państwo Boże*, Kęty 2002, 720-721) i Izydor (*Etymologiae* V 39, 15, PL 82, 225) mają swoje źródło w literaturze greckiej.

pytał o niektóre kwestie biblijne Żydów⁷⁶, z którymi miał kontakt osobisty i później zamieszczał te informacje w swoich dziełach. W *Komentarzu do Księgi Abdiasza* Ojciec Kościoła powołuje się na informacje, które usłyszał od zaprzyjaźnionego Żyda.

Jedynym autorem klasycznym cytowanym przez Hieronima jest Cynceron⁷⁷. We wstępie odwołuje się do wczesnej twórczości Cyncerona i Kwintyliana. Można również dopatrzeć się aluzji do Horacego. Odwołuje się też do historiografii, jednak nigdy nie wymienia imienne żadnego autora. Najprawdopodobniej najczęściej ma na myśli Józefa Flawiusza, lecz wzmianki te są tak enigmatyczne, że nie sposób bezspornie określić, o które fragmenty jego dzieł mu chodzi.

Dzieło Hieronima jest wyważone – nie ma w nim nadmiaru wyjaśnień tropologicznych, a już na pewno brak w nim poglądów, o które toczył się spór orygenesowski. Doktor Kościoła płynnie przechodzi od znaczenia dosłownego ku moralnemu, a później, jeśli to konieczne, rozwija tropologię.

4. Problematyka, budowa i treść *Komentarza do Abdiasza*. Dzieło Hieronima ma prostą budowę. Znaczenie historyczne bazuje na relacji izraelsko-edomickiej, a podstawą objaśnień alegorycznych jest historia Jakuba i Ezawa – protoplastów obu narodów. Ojciec Kościoła piętnuje zdradzieckie postępowanie Edomitów wobec swojego bratniego narodu i przenosi tę sytuację do czasów chrześcijańskich. Wydaje się, że porównanie to w czasach Hieronima jest już nie na miejscu, zwłaszcza jeśli chodzi o polemikę antyjudaistyczną i antygnostycką. Jest to wyraźne echo wcześniejszej literatury apologetycznej, której ostatnim wielkim przedstawicielem był Orygenes. Za znaczącym wpływem innych autorów na tekst Hieronima przemawiają również błędy, wiernie przez niego powielone. Umiejscawia wysiedlenie Żydów z Judei na czasy Hadriana, oraz mówi, że głównym tematem proroctwa Nahuma jest spustoszenie Idumei.

W komentarzu tym, podobnie jak we wszystkich innych powstałych po roku 391⁷⁸, wyraźnie jest widoczne zamiłowanie filologiczne ojca Wulgaty. Hieronim pisał do Augustyna w roku 404:

„Bo ja nie tyle usiłowałem usunąć stare teksty⁷⁹, które poprawione przetłumażyłem dla ludzi mego języka z greckiego na łacinę, ile wydobyć na światło

⁷⁶ Hieronim pisze (*Epistula* 18, 10-16, PL 22, 367-370, tłum. Czuj, I, s. 65-73), że pewne informacje dotyczące rozumienia Pisma Świętego otrzymywał ustnie od zaprzyjaźnionego Żyda. Jednak informacje przez niego tam przytoczone pochodzą w rzeczywistości z piątej i szóstej *Homilii do Księgi Izajasza* Orygenesusa (*In Isaiam hom. V 2 - VI 7*, ed. W.A. Baehrens, GCS 33, Berlin 1925, 264-279, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, ŻMT 16, Kraków 2000, 39-55).

⁷⁷ Hieronim w prologu do komentarza przywołuje słynne powiedzenie Sokratesa, zanotowane przez Cyncerona (*Lucullus* 74, ed. O. Plasberg: M. Tullius Cicero, *Academicorum reliquiae cum Lucullo*, Leipzig 1922, 63, tłum. W. Kornatowski: Marcus Tullius Cicero, *Księgi akademickie; O najwyższym dobru i złu; Paradoksy stoików; Rozmowy tuskulańskie*, Warszawa 1961, 99).

⁷⁸ Wtedy Hieronim zaprzestał pracy translatorskiej jedynie w oparciu o tekst Septuaginty. Od tego czasu posługiwał się *Heksaplą*, a jego przekład bazował na tekście hebrajskim.

⁷⁹ Chodzi przede wszystkim o Septuagintę.

dziennie pominięte przez żydów albo zepsute świadectwa, aby nasi wiedzieli, jaką prawdę zawierają teksty hebrajskie⁸⁰.

Tą zasadą kierował się także w twórczości egzegetycznej. *Komentarz do Księgi Abdiasza*, choć stosunkowo krótki, zawiera kilka dygresji filologicznych, w których Hieronim przywołuje przekłady Akwili, Symmacha, Teodocjona, a nawet tzw. piątą edycję⁸¹. Omawiając wersety 17-18 napisał:

„Lecz jest lepszym rozwiązaniem, abyśmy trzymali się hebrajskiego, gdzie jest sarid, co jest interpretowane albo jako *pozostały*, według Akwili, albo *uciekinię*, według Symmacha, albo według Teodocjona i piątej edycji jako *ten, który pozostaje*”⁸².

W wypadku rozbieżnych lekcji tekstu Ojciec Kościoła sięga *ad fontes* – do tekstu hebrajskiego, co wydaje się niezwykle innowatorskim zabiegiem w tamtym okresie.

Wydaje się, że można przypisać dziełu Hieronima, będącemu pod silnym wpływem egzegezy Orygenesisa, pewne znamiona samodzielności. Przede wszystkim można przypuszczać, że autorskie są niektóre analizy filologiczne, którym jednak często brakuje konkluzji, a na ich bazie nie jest budowana samodzielna egzegeza. Ciekawy wydaje się komentarz do wersetów 20-21, gdzie Hieronim próbuje umiejscowić na mapie tajemnicze Safarad:

„Tam, gdzie my przełożyliśmy Bofsor, tekst hebrajski ma Safarad, i nie wiem dlaczego Septuaginta przełożyła to jako Efrata, skoro Akwila, Symmach i Teodocjon zgadzają się z prawdą hebrajską. Jednakże my od Hebrajczyka, który nas wyuczył w Piśmie Świętym, rozumiemy, że jest tam mowa o Bosforze. [...] Bowiem prorocy, kiedy mówili przeciwko Babilonowi, Ammonitom, Moabitom, Filistynom i pozostałym narodom, używali zazwyczaj licznych słów z ich języka i zachowywali idiomy regionalne. Jeśli więc po asyryjsku mówi się Safarad, co po hebrajsku brzmi *gebul*, a oznacza granicę”⁸³.

Rozważania Hieronima nie są pozbawione podstaw. Współcześni badacze identyfikują słynne Safarad z Sardes, a więc na terenie Anatolii w pobliżu Bosforu⁸⁴. Autor Wulgaty zauważa również pewną prawidłowość – jeśli autor danego tekstu mówi o nazwie własnej, regionalnej, często zapożycza ją od autochtonów⁸⁵. Dlatego Hieronim wywodzi etymologię rdzenia *sfr* z semickiego języka, który nazywa asyryjskim. Następnie łączy go z hebrajskim *gbl*, które ma oznaczać *granicę*. Z powyższych roz-

⁸⁰ Hieronimus, *Epistula* 112, 20, PL 22, 929, tłum. Czuj, III, s. 38.

⁸¹ Łac. *verso quinta*. Niektóre księgi biblijne opracowane przez Orygenesisa zostały poszerzone o dodatkową, siódmą kolumnę (*verso quinta* – liczebnik porządkowy odnosi się do kolejności przekładu) nieznanego autorstwa. Dlatego w całości opracowanie to nazywa się heptaplą.

⁸² Hieronimus, *Commentarius in Abdiam* 1, 17-18, ed. CCL 76, 368, tłum. własne.

⁸³ Tamże 1, 20-21, CCL 76, 372-373, tłum. własne.

⁸⁴ Por. L. García Iglesias, *Los judíos en la España antigua*, Madrid 1978, 36-37.

⁸⁵ Dotyczy to zwłaszcza nazw geograficznych i zoonimów, por. K. Morta, *Z etymologii trzech zoonimów*, „Rocznik Ostrowskiego Towarzystwa Naukowego” 1 (2006) 82.

ważną wprowadza ciekawą egzegezę na temat powrotu żydowskich repatriantów do ojczyzny.

Według Johna Normana Davidsona Kelly'ego najpiękniejszym fragmentem komentarza Hieronima jest opis orła polującego na ryby⁸⁶. Dlatego stosownym wydaje się poświęcić nieco miejsca informacjom, które o tym drapieżniku przywołał Ojciec Kościoła. Hieronim kształcił się w Rzymie pod kierunkiem Eliusza Donata⁸⁷. Głównym celem edukacyjnym w szkole gramatycznej było nauczenie chłopców interpretacji treści czytanych lektur. Ważnymi pomocami, które ułatwiały uczniom taką pracę, były zwięzłe komentarze do poszczególnych autorów, pisane często przez ich nauczyciela⁸⁸. Wiadomo, że z tego typu objaśnień szkolnych przyswajano wiadomości o świecie przyrody. Taki system edukacji wpłynął na późniejszą twórczość Ojca Kościoła. Wiadomo, że nie był on przyrodnikiem, dlatego informacje o zwyczajach łąwieckich orła mógł zaczerpnąć z tego rodzaju komentarza. Było to bowiem źródło wiadomości zbierające w zwięzłej formie notatki o różnych dziedzinach ówczesnej wiedzy. Korzystano więc często z tego typu streszczeń, zamiast sięgać do opasłych tomów naturalistów. Hieronim tak przedstawił scenę polowania drapieżnika:

„Także ci, którzy rozprawiają o naturze ptaków twierdzą, że orzeł jest ptakiem, który lata najwyżej. Mówią też, że jego wzrok jest tak wyostrzony, że nawet szybując bez ruchu pojedynczego pióra nad pełnym morzem, poza zasięgiem wzroku ludzi, z tak dużej wysokości potrafi dostrzec pływające małe rybki, a kiedy są blisko wybrzeża, obniża się tak gwałtownie jak pocisk miotany z kaptuły i zabiera ze sobą zdobycz znad brzegu pomiędzy swymi skrzydłami”⁸⁹.

Warto się zastanowić kim są ci, *qui de natura avium disputant*? Fragment ten bowiem nie pochodzi od żadnego znanego nam naturalisty⁹⁰. Hieronim w swoich komentarzach kilka razy powołuje się na specjalistyczne dzieła przyrodników. Na przykład w *Komentarzu do Księgi Daniela* napisał, że ci, którzy piszą *de bestiarum* [...] *naturis* powiadają, że lwice są bardziej agresywne, kiedy opiekują się młodymi⁹¹. W podobny sposób powołał się na współczesne mu poglądy ornitologiczne w *Komentarzu*

⁸⁶ Por. Kelly, *Hieronim*, s. 255.

⁸⁷ Donat był autorem podręcznika gramatyki łacińskiej używanego powszechnie do połowy XVIII w. Napisał także biografię Terencjusza.

⁸⁸ Donat był autorem komentarza do dzieł Wergiliusza, którego fragmenty przetrwały do naszych czasów.

⁸⁹ Hieronimus, *Commentarius in Abdiam* 1, 2-4, CCL 76, 357, tłum. własne.

⁹⁰ Mogłoby się wydawać, że Hieronim nawiązuje do dziesiątej księgi *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego, gdzie zostało powiedziane: „[...] superest haliaetos, clarissima oculorum acie, librans ex alto sese visoque in mari pisce praeceps in eum ruens et discussis pectore aquis rapiens (*Naturalis historia* X 3, 8, ed. T.E. Page: Pliny, *Natural history. Books 8-II*, t. 3, Loeb Classical Library [= LCL] 353, Cambridge – London 2006, 298, tłum. J. Łukaszewicz: *K. Pliniusza Starszego Historii naturalnej ksiąg XXXVII*, t. 4, Poznań 1845, 9). Jednak różnice w słownictwie i bardziej rozbudowany opis Hieronima skłaniają do szukania źródła tego fragmentu u innych autorów.

⁹¹ Por. Hieronimus, *Commentaria in Daniele* 7, 4, PL 25, 528.

do *Księgi Zachariasza*⁹², powiadając, że ci, którzy piszą o ptakach wyróżniają trzy rodzaje kań⁹³. Ani jedna z tych wzmianek nie pochodzi z dzieł, które przetrwały do naszych czasów. Można więc przypuszczać, że Hieronim skorzystał z komentarzy gramatyków, lub informację tę przepisał od egzegety greckiego, z którego dorobku korzystał przy pisaniu *Komentarza do Abdiasza*. Następne pytanie brzmi: czy to jest rzeczywisty opis ptaka z rzędu szponiastych? Odpowiedzi mogą udzielić obserwacje ornitologiczne. Drapieżnikiem najlepiej pasującym do omawianej sceny jest *Pandion haliaetus*⁹⁴, czyli rybołów zwyczajny⁹⁵. Ten drapieżnik z wysokości aż czterdziestu metrów, prawie nie poruszając skrzydłami, potrafi dostrzec rybkę o wadze nawet 250 g. Następnie gwałtownie, z prędkością dochodzącą do 200 kilometrów na godzinę, pikuje i chwytą zdobycz będącą do dwóch metrów pod powierzchnią wody⁹⁶.

Niezwykle interesujące i podnoszące poziom artyzmu literackiego dzieła są porównania marynistyczne. Hieronim, idąc w ślad za egzegetami wschodnimi⁹⁷, porównuje sztukę egzegetyczną do okrętu, któremu przyszło płynąć nie po spokojnych, lecz po wzburzonych i niebezpiecznych wodach. W *Komentarzu do Księgi Abdiasza* są dwie tego typu metafory – pierwsza kończy prolog do wykładni proroka, natomiast drugą odnaleźć możemy prawie na jej końcu. Stanowią więc swoiste ramy kompozycyjne utworu. Ojciec Kościoła poucza, że tylko rozciągając żagle duchowego zrozumienia można bezpiecznie dotrzeć do spokojnej przystani. Podobne porównanie marynistyczne znajdujemy w *Komentarzu do Księgi Nahuma*:

„Jestem zmuszony żeglować pomiędzy sensem dosłownym a alegorycznym niczym [statek] między skałami i rafami, na które wpłynąwszy, rozbiję mój okręt”⁹⁸.

Częste stosowanie tego typu porównań w komentarzach ojca Wulgaty⁹⁹ może mieć swoją genezę w jego własnych przeżyciach. W liście¹⁰⁰ z 374 r., powołując się na fragment *Eneidy*¹⁰¹, przyrównał Syrię do spokojnego portu, do którego dotarł po przebyciu niebezpiecznego morza. Niebezpieczna miała być także jego druga żegluga przez

⁹² Por. tenże, *Commentaria in Zachariam* I 5, 9-11, PL 25, 1451.

⁹³ Łac. *milvus*. Może to też być jastrząb; por. Plezia III 496, s.v. *miluus (milvus)*.

⁹⁴ W systematyce Karola Linneusza występował pod nazwą *Falco haliaetus*, czyli był uważany za sokoła (został tak sklasyfikowany ze względu na zwyczaje łowieckie).

⁹⁵ Co ciekawe, ptak ten występuje sporadycznie na terenie Polski.

⁹⁶ Por. A.F. Poole, *Family Pandionidae (Osprey)*, w: *Handbook of the birds of the world*, vol. 2: *New World Vultures to Guinea-fowl*, ed. J. del Hoyo – A. Elliott – J. Sargatal, Barcelona 1994, 43-45.

⁹⁷ Por. np. Origenes, *In Exodum hom.* I 3, ed. W.A. Baehrens, GCS 29, Berlin 1920, 149, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księdze Rodzaju. Homilie o Księdze Wjścia*, ŻMT 64, Kraków 2012, 173.

⁹⁸ Hieronimus, *Commentaria in Naum* 2, 1-2, PL 25, 1243, tłum. własne.

⁹⁹ Por. tenże, *Commentaria in Ezechielem* VIII 27, 26, PL 25, 261; *Commentaria in Isaiam* I 2, 16, PL 24, 52; *Commentaria in Michaeam* I 1, 10-15, PL 25, 1161; *Commentaria in Osee* II 6, 8, PL 25, 870.

¹⁰⁰ Por. tenże, *Epistula* 3, 3, PL 22, 333, tłum. Czuj, I, s. 11.

¹⁰¹ Por. Vergilius Maro, *Aeneis* III 194, ed. R. Ganszyniec, Lwów 1938, 61, tłum. Z. Kubiak: P. Vergilius Maro, *Eneida*, Warszawa 1987, 102.

Morze Śródziemne, która miała miejsce w 385 r. Skłoniło go to do głębokiej refleksji, w której przyrównał pływanie okrętem po niepewnych wodach nie tylko do egzegezy, ale do całego życia ludzkiego¹⁰².

Egzegeza biblijna wykształciła dwa główne kierunki, w których się prężnie rozwijała – interpretację literalną i alegoryczną¹⁰³. Komentatorzy łacińscy, żyjący w IV w., znaleźli się między tymi dwoma biegunami – między alegorią a dosłownością. Oscylowali między nimi, aby ostatecznie wypracować stanowisko pośrednie. Oba kierunki w swojej egzegezie prezentuje w różnych etapach życia św. Hieronim, który ostatecznie przyjmuje stanowisko kompromisowe.

Komentarz do Księgi Abdiasza jest wyrazem powyżej przedstawionej dychotomii. W latach młodości ojciec Wulgaty spróbował swoich sił na polu egzegezy. Jego komentarz wpisywał się w nurt alegoryzujący, przy całkowitym pominięciu znaczenia dosłownego tekstu. Niestety, dzieło to nie zachowało się. Możemy jednak przyjrzeć się poprawionemu komentarzowi do proroka Abdiasza. Ojciec Kościoła objaśniał proroka w sposób dojrzały, wyważony. Wprawdzie Hieronim prawdopodobnie znacząco posiłkował się pracami wcześniejszych egzegetów¹⁰⁴, zwłaszcza Orygenesusa, jednak trzeba przyznać, że już nie podążał bezkrytycznie ścieżkami wydeptanymi wcześniej przez szkołę aleksandryjską. Możemy dostrzec, że ojciec Wulgaty rozwijał się na polu egzegezy. Jednak w żadnym z komentarzy do proroków mniejszych nie ustrzegł się przeoczeń, błędów i zbędnych powtórzeń. Wydaje się, że te niedoskonałości jego dzieł były wynikiem pośpiechu, jaki towarzyszył jego pracy. Dlatego wiele jego utworów kończy się usprawiedliwieniami i wymówkami¹⁰⁵. Również w *Komentarzu do Abdiasza* zamieścił Hieronim tego rodzaju epilog:

„W dwie nieprzespane noce [...] podyktowałem pośpiesznie te słowa i otworzyłem moje usta, lecz nie wiem czy Chrystus je napełnił. Z tego powodu roztropny czytelnik powinien znaleźć więcej trafnych spostrzeżeń niż piękności wymowy. Ponieważ kiedy dyktujemy, nie mamy takiej samej gładkości i kompozycji słów jak podczas pisania”¹⁰⁶.

Mimo wszystkich ułomności jego dzieł egzegetycznych należy zwrócić uwagę na piękno ich języka. Jego styl, który wykształcił dzięki pojętnemu umysłowi i edukacji szkolnej, nie ma sobie równych w późnej starożytności. Hieronim posługuje się łaciną

¹⁰² Por. Hieronymus, *Epistula* 43, 3, PL 22, 479, tłum. Czuj, I, s. 249.

¹⁰³ Podobnie rzecz miała się z interpretacją dzieł klasycznych. Scholiaści i komentatorzy na długo przed narodzeniem Chrystusa analizowali literalnie i alegorycznie dzieła Homera (np. żyjący w VI w. przed Chr. Teagenes z Regium interpretował potyczki bogów homeryckich jako alegorie walki żywiołów).

¹⁰⁴ Niesamodzielnosc Hieronima ma także skutek pozytywny. Dzięki jego pracom możemy poznawać poglądy egzegetów, których prace w znacznej części lub całkowicie zaginęły.

¹⁰⁵ Por. np. Hieronymus, *Epistula* 117, 12, PL 22, 960, tłum. Czuj, III, s. 81.

¹⁰⁶ Tenże, *Commentarius in Abdiam* 1, 20-21, CCL 76, 374, tłum. własne.

okresu klasycznego, wzorując się na Wergiliuszu i Cyceronie¹⁰⁷. Z powodu swojej erudycji Ojciec Kościoła odczuwał nawet początkowo wstręt do prostej składni językowej Starego Testamentu¹⁰⁸.

Komentarz do Abdiasza jest dziełem w pełni dopracowanym. Możemy się w nim doszukać ram kompozycyjnych za jakie należy uznać porównania marynistyczne. Dzieło rozpoczyna prolog, a kończy krótki epilog. Hieronim dość jasno wyłuszcza znaczenie literalne prorocstwa Abdiasza, po czym ostrożnie przechodzi do tropologii, która prawdopodobnie niemal całkowicie nie pochodzi od niego, lecz od Orygenesesa. Na szczególną uwagę zasługują rozważania filologiczne, które są dość liczne jak na tak krótki komentarz. Hieronim wnikliwie zastanawia się nad tekstem Septuaginty, zestawiając go wprawdzie z innymi greckimi przekładami Starego Testamentu, ale przede wszystkim odwołuje się do tekstu hebrajskiego. Takie podejście, godne współczesnego badacza, czyni z ojca Wulgaty jednym z prekursorów filologii biblijnej.

Staranne, klasyczne wykształcenie i siła charakteru wyróżniały Hieronima na tle innych pisarzy chrześcijańskich IV wieku. Dlatego jego pisma były czytane i przepisywane. Większość z nich zachowała się do naszych czasów. Wzbudzały, i wciąż wzbudzają mnóstwo pytań dotyczących życia Hieronima i jego wkładu w rozwój kultury i myśli europejskiej. Niemniej jednak jego dzieła egzegetyczne pokazują nie tylko jakie metody interpretacji Biblii stosowano ówczesnie, ale też jakie było rozumienie poszczególnych fragmentów Pisma Świętego. Interpretacja wielu kwestii, przekazana przez Hieronima w jego pracach, była w późniejszych czasach wielokrotnie powielana i komentowana. Nie sposób zaprzeczyć wpływowi Strydończyka na potomnych, dla których był autorytetem i inspiracją. Powszechnie znane są, a nawet przeceniane¹⁰⁹, jego dokonania na polu translacji Biblii. Jednakże należy pamiętać, że dla badacza tekstu Wulgaty nieocenione znaczenie mają komentarze egzegetyczne, w których Hieronim przywołuje swoje tłumaczenie i Siedemdziesięciu Tłumaczy, a częstokroć także inne, które do naszych czasów dotrwały jedynie we fragmentach.

Hieronim jest jednym z czterech wielkich doktorów Kościoła Zachodniego. Podobnie jak ewangelisci, doktorzy Kościoła otrzymali symbole¹¹⁰. Hieronimowi przypadło żywe stworzenie podobne do wołu. Dlaczego? Powodem takiego przyporządkowania jest cecha, która go wyróżniała od innych doktorów – wielka pracowitość. Hieronim pisał bardzo dużo i niezwykle szybko. Dlatego pozostawił po sobie bogatą spuściznę, która była i jest tematem wielu prac naukowych.

¹⁰⁷ Z powodu zamiłowania do czytania klasyków Ojciec Kościoła miał wyrzuty sumienia. Miał też rzekomo sen, w którym znalazł się przed tronem sędziowskim Boga, który mu zarzucił, że bardziej ceni twórczość Cycerona niż chrześcijaństwo, por. Hieronimus, *Epistula* 22, 30, PL 22, 416, tłum. Czuj, I, s. 146-147.

¹⁰⁸ Por. tamże. Zob. G. Meershoek, *Le latin biblique d'après saint Jérôme. Aspects linguistiques de la rencontre entre la bible et le monde classique*, Nijmegen 1966, 5-12.

¹⁰⁹ Por. Gano, *Hieronim jako autor Wulgaty*, s. 140-154.

¹¹⁰ Symbole te mają swoje źródło w Biblii (Ez 1, 1-14; Ap 4, 6-8). Przypisanie ich ewangelistom miało miejsce na przełomie IV i V w.; por. Hieronimus, *Commentaria in Ezechielem* I 1, 7, PL 25, 21-22.

Ojciec Kościoła był człowiekiem gorącej wiary i miłośnikiem Pisma Świętego. Można go uznać za jednego z ważniejszych ojców biblistyki, był bowiem osobą, która spędzała „noce i dni studiując rozprawy o Piśmie Świętym bardziej niż absorbując się rachunkami i obliczeniami”¹¹¹, czyli sprawami doczesnymi.

WYDANIA TEKSTU

J.P. Migne: Parisiis 1845, PL 25, 1097-1118.

M. Adriaen: Turnhout 1969, CCL 76, *Opera*, Pars I: *Opera exegetica* 6, 349-375.

PRZEKŁADY NOWOŻYTNE

Włoskie:

M.T. Messina, Roma 2012: *Commenti ad Abacuc e Abdia*.

BIBLIOGRAFIA

F. Cavallera, *S. Jérôme, sa vie et son oeuvre*, t. 1, Louvain 1922, 153-165; tenże, *S. Jérôme, sa vie et son oeuvre*, t. 2, Louvain 1922, 31-37; A. Penna, *S. Gerolamo*, Torino 1949, 48-49 i 220-222; tenże, *Principi e carattere dell'esegesi di San Gerolamo*, Roma 1950, 172-174; P. Jay, *Jérôme et la pratique de l'exégèse*, w: *Le Monde latin antique et la Bible*, éd. J. Fontaine – C. Pietri, Paris 1985, 523-541; P. Nautin, *Hieronymus*, TRE XV 307; J. Gribomont, *Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, w: *Patrologia*, t. 3: *Dal Concilio di Nicea (325) al Concilio di Calcedonia (451). I Padri latini, secoli IV-V*, ed. A. di Berardino – J. Quasten, Casale Monferrato – Roma – Torino 1978, 222-223; A. Staub, *Die exegetische Methode des Hieronymus im Kommentar zum Zwölfprophetenbuch. Eruditio saeculi und scientia scripturarum*, Uznach 1978; S. Müller-Abels, *Sasbach Hieronymus, Prologe zu den Kommentaren zum Zwölfprophetenbuch. Exegeze und Rhetorik*, w: *Augustine and his opponents, Jerome, other Latin Fathers after Nicaea, Orientalia*, ed. E.A. Livingstone, Leuven 1997 = *StPatr* 33 (1997) 345-351; J. Fontaine, *Isidore de Séville. Genèse et originalité de la culture hispanique au temps des Wisigoths*, Turnhout 2000, 143-144; M. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią. Przyczynek do historii egzegezy patrystycznej*, tłum. T. Skibiński, *Myśl Teologiczna* 26, Kraków 2000, 329-347; A. Ferreira – T.C. Oden, *Ancient Christian Commentary on Scripture. Old Testament XIV. The Twelve Prophets*, Wheaton 2003, 117-127; R. González Salinero, *Biblia y polémica antijudía en Jerónimo*, Madrid 2003, 111-113; J.N.D. Kelly, *Hieronim. Życie, pisma, spory*, tłum. R. Wiśniewski, Warszawa 2003, 253-255; P.E. Arns, *A técnica do livro segundo São Jerônimo*, São Paulo 2007, 67-70.

¹¹¹ Hieronymus, *Commentaria in Aggaeum* 2, 11-15, PL 25, 1407, tłum. własne.

PRZEKŁAD*

PROLOG

„Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, rozumiałem jak dziecko, myślałem jak dziecko; ale skoro stałem się mężczyzną, porzuciłem to, co było dziecięce” (1Kor 13, 11). Skoro Apostoł parł do przodu i codziennie, zapominając o przeszłości, baczył na to, co przed nim¹¹² i, zgodnie z nakazem Pana Zbawiciela, przyłożywszy rękę do pługa, za siebie się nie oglądał¹¹³; to o ileż bardziej ja, który jeszcze nie doszedłem do wieku męża doskonałego, do miary Chrystusa, powinienem zasługiwać na wyrozumiałość¹¹⁴, skoro w mej młodości byłem pobudzany płonąącym zapałem i pilnością do Pism Świętych i interpretowałam alegorycznie¹¹⁵ proroka Abdiasza, którego historii nie znałem¹¹⁶. Duch mój płonął miłością z powodu poznania tajemnicy¹¹⁷, a chociaż przeczytałem wszystkie możliwe wyjaśnienia, nie wiedziałem, że dary niebios są różne¹¹⁸. Poznałem literaturę wieku¹¹⁹ i z tego powodu sądziłem, że mogę czytać księgę zakrytą¹²⁰. O ja nierozsądny! Dwudziestu czterech starszych, którzy trzymają w dłoniach czary i kitary i cztery zwierzęta pełne oczu, które powstają od swego tronu, znają swoją niewiedzę¹²¹, oddają cześć Bogu, opiewają chwałę Baranka¹²², różgi z korzenia Jessego¹²³; a mimo to sądziłem, że, ponieważ uwierzyłem, mogłem, kiedy w mej dłoni nie było mowy Boga i nie mogłem powiedzieć: „z przykazania Twojego zrozumiałem” (Ps 119, 104);

* Przekładu dokonano z łacińskiego tekstu krytycznego, opracowanego przez M. Adriaena: S. Hieronimi presbyteri *Opera*, Pars I: *Opera exegetica 6. Commentarii in prophetas minores (Osee, Ioelem, Amos, Abdiam, Ionam, Michaeam)*, CCL 76, Turnhout 1969, 349-375.

¹¹² Por. Flp 3, 13.

¹¹³ Por. Łk 9, 62.

¹¹⁴ Por. Ef 4, 7.13.

¹¹⁵ Hieronim wspomina tutaj o napisaniu wcześniejszego *Komentarza do Księgi Abdiasza*. Jak sam zaznacza, dzieło to miało całkowicie alegoryczny i mistyczny charakter. Por. Kelly, *Hieronim*, s. 56.

¹¹⁶ Hieronim, używając łacińskiego terminu *historia*, często ma na myśli sens dosłowny wydobywany z perykopy biblijnej.

¹¹⁷ Aluzja do egzegezy aleksandryjskiej (łac. *cognitione mystica*).

¹¹⁸ Por. Mt 17, 19; Mk 11, 23; Łk 17, 6; Rz 12, 6; 1Kor 12, 4.

¹¹⁹ Badacze uważają, że zwrot łaciński *litteras saeculi noveram* jest aluzją do etapu rzymskiej edukacji gramatycznej i retorycznej, podczas której Hieronim zapoznał się ze świecką literaturą łacińską. Por. S. Müller-Abels, *Sasbach Hieronymus, Prologe zu den Kommentaren zum Zwölfprophetenbuch. Exegete und Rhetorik, w: Augustine and his opponents, Jerome, other Latin Fathers after Nicaea, Orientalia*, ed. E.A. Livingstone, Leuven 1997 = StPatr 33 (1997) 346. Zob. Hieronymus, *Commentaria in Epistulam ad Galatas* II 4, 24, PL 26, 389; Tertullianus, *De spectaculis* 1, 1, ed. E. Dekkers, CCL 1, Turnhout 1954, 227, tłum. W. Myszor: Tertulian, *O widowiskach*, w: Tertulian, *Wybór pism*, t. 1, PSP 5, Warszawa 1970, 79.

¹²⁰ Por. Dn 12, 4.

¹²¹ Por. Ap 4, 4-11.

¹²² Por. Ap 5, 8.

¹²³ Por. Iz 11, 1.

a o tym błogosławieństwie w ewangelii nie pamiętałem: „Szczęśliwi czyste serca, gdyż oni właśnie Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). Jeszcze nie dostałem węgla z ołtarza, aby usta moje zostały oczyszczone¹²⁴. Błąd mojej dawnej niewiedzy jeszcze nie został unicestwiony ogniem Ducha świętego i dlatego ośmieliłem się powiedzieć do Pana: „Oto ja, mnie poślij” (Iz 6, 8). Miałem nadzieję, że to, co napisałem, pozostanie schowane w skrzynkach¹²⁵ i wydałem na spalenie pierwszą nierozważną próbę mojego młodzieńczego talentu. Wtedy niespodziewanie z Italii został przyniesiony egzemplarz przez pewnego młodzieńca¹²⁶, który miał tyle samo lat co ja, kiedy to pisałem i rozpływał się w pochwałach na temat mojego dziełka. Przyznaję, że byłem zaskoczony, lecz choćby ktoś niedobrze pisał, i tak znalazłby sobie podobnego czytelnika¹²⁷. Ten mnie wychwalał, ja się zawstydzilem; ów jak gdyby przyniósł z nieba moje mistyczne objaśnienia, ja uniżyłem głowę, gdyż wyznać cokolwiek wstyd mi zabronił. Cóż więc? W jakich kryteriach chłopca osądzimy? Żadną miarą. Wiemy bowiem, że w namiocie Boga było złoto i włosy kozłat ofiarnych¹²⁸. Czytamy w Ewangelii, że dwa grosze¹²⁹ ubogiej wdowy zostały pochwalone bardziej niż obfity dar bogacza¹³⁰. My ofiarowaliśmy, co mieliśmy; teraz, jeśli dzięki temu komuś przynieśliśmy korzyść, Panu swojemu to spłaciłiśmy¹³¹. „Z Jego bowiem łaski jestem kim jestem” (1Kor 15, 10). Wyznaję, że przez te trzydzieści lat wysilałem się i pracowałem w Jego dziele¹³². Łagodny jest Ojciec. Prędko podjął powracającego syna, nie czekał, aż ktoś otworzy drzwi; sam wyszedł naprzeciw, wyposażył w pierścień i szatę. Wolno bratu zazdrościć i rozpustnika czy też swawolnie żyjącego napominać¹³³, lecz gdy on się nawróci, radosna pieśń anielska wszystkim bytom duchowym obwiesz-

¹²⁴ Por. Iz 6, 6-7.

¹²⁵ Hieronim miał nadzieję, że jego pierwsze próby egzegezy biblijnej zostaną *in scriniolis*, czyli w skrzynkach, w których miały bezpowrotnie zaginać zniszczone upływem czasu.

¹²⁶ Do spotkania z tym młodzieńcem doszło w Betlejem, gdzie Hieronim napisał zachowany, dojrzały *Komentarz do Księgi Abdiasza*.

¹²⁷ Por. Hieronymus, *Commentaria in Isaiam* XII, prolog., PL 24, 409.

¹²⁸ Por. Wj 25, 3-4.31; 30, 1-3; 37, 1-2; 39, 2-3. Tak jak w Przybytku Mojżeszowym obok złota znajdowały się resztki sierści zwierząt złożonych na ofiarę, tak w twórczości literackiej pojawiają się dzieła słabsze, takie jak jego pierwszy *Komentarz do Księgi Abdiasza*, przyniesiony do Betlejem przez wspomnianego włoskiego młodzieńca.

¹²⁹ Łac. *duo minuta*. Por. Hieronymus, *Commentaria in Evangelium Matthaei* I 25, 25-26, PL 26, 38, tłum. J. Korczak: Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, ŻMT 46, Kraków 2008, 28.

¹³⁰ Por. Mk 12, 42-44.

¹³¹ Hieronim używa często liczby mnogiej ponieważ swoje pisma często dyktował. Por. Hieronymus, *Epistula* 127, 12, PL 22, 1094, tłum. Czuj, III, s. 284.

¹³² Pierwszy, zaginiony, *Komentarz do Księgi Abdiasza* został napisany w Rzymie, trzydzieści lat przed zachowanym komentarzem do tego proroka, a więc w 366 r. Por. Cavallera, *S. Jérôme*, t. 2, s. 17-18; Gribomont, *Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, s. 222. Kelly (*Hieronim*, s. 44-45) datuje tę młodzieńczą próbę Hieronima na 374 r.

¹³³ Por. Łk 15, 11-32.

cza to w niebiosach¹³⁴. To jest tamten czas, mój Pammachiuszu¹³⁵, dla mnie przyjemniejszy niż światło dnia, kiedy to opuściliśmy szkołę retoryczną i daliśmy się unieść różnym zajęciom, kiedy ja sam i mój najdroższy Heliodor¹³⁶ zamierzaliśmy razem osiedlić się na pustyni Chalkis¹³⁷ w Syrii; choć sądziłem, że była ukryta, była powszechnie znana¹³⁸.

Tak więc ponownie pójdę starymi śladami, ulepszając, o ile będę mógł, krzywe linie liter¹³⁹. Byłem dzieckiem, jeszcze nie potrafiłem pisać, moja dłoń drżała, trzęsły się palce. Teraz ograniczę się do stwierdzenia, że chociaż nie rozumiałem wielu rzeczy, przynajmniej pozostają w zgodzie z tym powiedzeniem sokratejskim: „Wiem, że nic nie wiem”¹⁴⁰. Mówi i twój Tulliusz, że w swej młodości zniszczył pewne niezgrabne dzieła¹⁴¹. Jeśli on tak mógł powiedzieć o księgach adresowanych do Herenniusza¹⁴², jak i o retorycznych, które ja także uważam za doskonałe, w porównaniu z doświadczeniem starości; o ileż bardziej ja chętnie obiecuję, że tamto było talentem chłopięcym, a to jest dojrzałym i poważnym! Również Septymiusz Tertulian wyznaje to samo w księgach *Przeciwko Marcjonowi*¹⁴³, a także Orygenes w *Komentarzu do Pieśni nad pieśniami*¹⁴⁴ i Kwintyliian w dwunastu księgach *Kształcenia mówcy*¹⁴⁵. Te

¹³⁴ Por. Łk 15, 10.

¹³⁵ Pammachiusz (ok. 340 - ok. 410), do którego Hieronim adresuje swój komentarz, był jego kolegą z czasów nauki szkolnej (Kelly, *Hieronim*, s. 28), a później rzymskim senatorem i prokonsulem.

¹³⁶ Heliodor z Altino (zm. ok. 407), był przyjacielem Hieronima z czasów studenckich (por. Cavallera, *S. Jérôme*, t. 1, s. 14). Był żołnierzem (zob. Hieronimus, *Epistula* 14, 2. 6, PL 22, 348. 350-351, tłum. Czuj, I, s. 35 i 39), pustelnikiem i biskupem rodzinnego Altino. W 373 r. na Wschód wyruszyli jeszcze z Hieronimem Innocenty, Ewagriusz i Niceasz.

¹³⁷ Chalkis ad Belum jest położone 88 km na południowy zachód od Antiochii Syryjskiej. O życiu na tej pustyni zob. Hieronimus, *Epistula* 14, 1-3, PL 22, 347-349, tłum. Czuj, I, s. 34-36; *Vita Malchi monachi captivi* 3, PL 23, 54-55, tłum. B. Degórski: Św. Hieronim, *Żywoty mnichów Pawła, Hilariona, Malchusa*, ŻM 10, Kraków 1995, 179. Udał się tam Hieronim w 374 r.

¹³⁸ Hieronim sądził, że jest to miejsce nieznane mnichom, a gdy się tam udał, okazało się, że ruchy monastyczne prężnie już tam działały.

¹³⁹ Chodzi o zawilosci egzegetyczne dotyczące komentowanej *Księgi Abdiasza*.

¹⁴⁰ Cicero, *Lucullus* 74, ed. O. Plasberg, s. 63, tłum. Kornatowski, s. 99.

¹⁴¹ Por. tenże, *De oratore* I 5, ed. E.H. Warmington: Cicero, *On the Orator. Books 1-2*, LCL 348, Cambridge – London 1942, 4, tłum. B. Awianowicz: Marek Tulliusz Cynceron, *O mówcy*, Kęty 2010, 45. Cynceron odwołuje się w tym fragmencie prawdopodobnie do dzieła *De inventione rhetorica libri IV* (ed. J.S. Watson: Cicero, *On Invention. The Best Kind of Orator. Topics*, LCL 386, Cambridge – London 1949), z którego zachowały się dwie księgi, gdyż on sam dwie odrzucił.

¹⁴² Mowa o anonimowym dziele z I w. po Chr. pt. *Retoryka dla Herenniusza (Rhetorica ad Herennium)*, niesłusznie przypisywanym Cynceronowi.

¹⁴³ Por. Tertullianus, *Adversus Marcionem* I 1, 1-2, ed. E. Kroymann, CCL 1, Turnhout 1954, 441, tłum. S. Ryznar: Tertulian, *Przeciw Marcjonowi*, PSP 58, Warszawa 1994, 33.

¹⁴⁴ Por. Origenes, *Commentarius in Canticum Canticorum*, prol. 5, ed. W.A. Baehrens, GCS 33, 80, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Komentarz do Pieśni nad pieśniami. Homilie o Pieśni nad pieśniami*, Kraków 1994, 28. Orygenes napisał *Komentarz do Pieśni nad pieśniami* w 10 księgach (zachowały się tylko 4 w łacińskim tłumaczeniu Rufina z Akwilei).

¹⁴⁵ Hieronim przywołuje tutaj *List Kwintyliana do Tryfona*, który stanowi swoisty prolog do

wypowiedzi dowodzą w sposób bezsprzeczny, że każdy wiek jest sam w sobie doskonały i powinno się oceniać [twórczość] biorąc pod uwagę ilość lat.

Lecz właśnie teraz jest czas aby przedstawić początek Abdiasza z pomocą twoich modlitw, któremu została dedykowana ta księga, i przepłynąć przez morze niebezpieczne i porywiste wiry świata¹⁴⁶.

KSIĘGA PIERWSZA

1, 1. „Widzenie Abdiasza”.

Żydzi powiadają, że [Abdiasz] był tym, który podczas panowania Achaba¹⁴⁷ nad Samarią¹⁴⁸ i okrutnej, bezbożnej Izebel¹⁴⁹, ukrył w jaskiniach stu proroków, którzy nie ukłękli przed Baalem¹⁵⁰. Był również wśród tych siedmiu tysięcy, o których nie wiedział Eliasz¹⁵¹. Grób jego aż do dziś jest otaczany czią obok mauzoleum proroka Elizeusza i Jana Chrzciciela w Sebaste, która niegdyś nazywana była Samarią. Ją to Herod¹⁵², król Judei, syn Antypatra, ku czci Augusta Cezara, nazwał po grecku Augustą¹⁵³. Ten zatem, ponieważ stu proroków żywił, sam otrzymał dar prorokowania i z wodza wojskowego stał się wodzem Kościoła. Wówczas w Samarii bał się zebrać małe zgromadzenie; obecnie na całym świecie pasie Kościoły Chrystusa¹⁵⁴ i podobnie jak Szczepan, według Dziejów Apostolskich, z powodu męczeństwa został ukoronowany chwałą¹⁵⁵, z tego też powodu [Abdiasz] został nazwany *slugą Pana*¹⁵⁶. Z drugiej strony ten, który ma wizję przeciwko Idumei, nie widzi ciężaru opowiadania, to jest λήμματα, lecz przepowiada nieszczęście według reguły i roz-

Kształcenia mówcy. Por. Quintilianus, *Institutio oratoria*, proem. 1-3, ed. E. Capps – T.E. Page – W.H.D. Rouse: Quintilian, *The Orator's Education. Books 1-2*, LCL 124, Cambridge – London 2001, 50, tłum. M. Brożek: Marek Fabiusz Kwintylijan, *Kształcenie mówcy*, Wrocław 2005, 3-4.

¹⁴⁶ Hieronim często porównuje sztukę egzegetyczną z podróżą morską. Por. np. Hieronymus, *Commentaria in Naum* 2, 1-2, PL 25, 1243.

¹⁴⁷ Syn Omriego. Panował w królestwie północnym przez około 20 lat w 1. poł. IX w. przed Chr.

¹⁴⁸ Samarią często jest określane całe północne królestwo Izraela. Por. Ez 16, 46.

¹⁴⁹ Małżonka Achaba, córka Etbaala, króla Sydonu. Por. 1Krl 16, 31.

¹⁵⁰ Por. 1Krl 18, 4. 13. Zob. Hieronymus, *Commentaria in Abacuc* II 3, 14-16, PL 25, 1330.

¹⁵¹ Por. 1Krl 19, 15-18; Rz 4, 11. Zob. Iosephus Flavius, *Antiquitates Iudaicae* VIII 13, 4, ed. B. Niese: Iosephus Flavius, *Opera*, II, Berlin 1885, 247-249, tłum. Z. Kubiak: Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, Poznań – Warszawa – Lublin 1962, 439; IX 4, 2, ed. Niese, II, s. 278-279, tłum. Kubiak, s. 458.

¹⁵² Chodzi o Heroda Wielkiego, syna Antypatra II.

¹⁵³ Por. Hieronymus, *Commentaria in Osee* I 1, 5, PL 25, 825; III 14, 1, PL 25, 941. Zob. R. Pietkiewicz, *Góra Gerizim i Samarytanie. Historia i teraźniejszość*, w: *Hereditatis Custos. Księga dla uczczenia Księdza Profesora Józefa Patera*, red. A. Tomko, Wrocław 2014, 435.

¹⁵⁴ Podobne informacje na temat proroka Abdiasza zamieszczają: Augustyn (*De civitate Dei* XVIII 31, CCL 48, 662, tłum. Kubicki, s. 720-721) i Izydor z Sewilii (*Etymologiae* V 39, 15, PL 82, 225).

¹⁵⁵ Por. Dz 8, 54-59.

¹⁵⁶ Imię Abdiasz (hebr. אֲבִיָּשָׁא) oznacza *slugę Jah*. Por. Hieronymus, *Commentaria in Ioel*, prolog., PL 25, 947; Isidorus Hispalensis, *Etymologiae* VII 8, 17, PL 82, 284-285.

różnienia, które opisaliśmy w komentarzu do Nahuma¹⁵⁷. Zatem słusznie się uważa, że Edom, to jest Ezaw, syn Izaaka i brat Jakuba, nie jest wliczany pomiędzy cudzoziemskie narody. Z tego też powodu jego ziemia nie została dana w posiadanie Izraelowi, ani nie pozwolono mu walczyć przeciwko niemu, ani też podnosić broni przeciwko bratu¹⁵⁸. Bez wątplenia zaś widzenie nie jest Idumei¹⁵⁹, co mogłoby stanowić problem, jeśli tak zostało zatytułowane, lecz Abdiasza, to jest *ślugi Pana*, który to ogląda dla narodów, do których Pan go posłał i do których zostało powiedziane: „Powstańcie, podnieśmy się do bitwy przeciwko niemu” (Ab 1, 1). Albowiem zniszczenie Idumei jest przedmiotem wizji Nahuma¹⁶⁰.

Ponadto jeśli byśmy zapytała dlaczego tytuł brzmi: *Widzenie Abdiasza*, a później nie mówi nic o tym, co widział¹⁶¹, w przeciwieństwie do tych słów Izajasza: „Widziałem Pana Zastępów siedzącego na tronie wysokim i wyniosłym” (Iz 6, 1). Także Ezechiel mówi: „Otworzyły się niebiosa i zobaczyłem widzenia Boga” (Ez 1, 1) i natychmiast dodaje: „I widziałem, i oto wiatr unoszący się przybył z północy¹⁶², i wielki obłok, a jasność była wokół niego” (Ez 1, 4). Natomiast u Abdiasza po słowie *widzenie* od razu zostało powiedziane: „To oto rzekł Pan do Edomu” (Ab 1, 1), a także: „Oto uczyniłem cię małym wśród narodów” (Ab 1, 2). Weźmiemy zatem przykład z Księgi Powtórzonego Prawa, gdzie tym, co się widzi, nie są rzeczy, tylko słowa: „Strzeż, mów, samego siebie, i mocno pilnuj swej duszy, abyś przypadkiem nie zapomniał słów, które widziały twoje oczy” (Pwt 4, 9). Także Jan w liście mówi: „Co widzieliśmy naszymi oczyma, co oglądaliśmy i nasze ręce dotykały o Słowie życia” (1J 1, 1). Także Mojżesz mówi, że widział głos Pana, który do niego przemawiał¹⁶³. A zatem, jeśli po słowie *wizja* następuje to, co zostało powiedziane słowami, znaczy to, że widzi się oczyma umysłu słowa, które zazwyczaj są postrzegane za pomocą słuchu. Jest oczywiste, że widzą te rzeczy, gdyż dawniej prorocy byli nazywani *widzącymi*¹⁶⁴. Dlatego słusznie zamieszczono w tytule słowo *wizja*¹⁶⁵.

¹⁵⁷ Ἀήμιμα (hebr. אֶמֶמָה) jest terminem technicznym, oznaczającym dosłownie *zysk* lub *zarobek* po grecku, a po hebrajsku *ladunek* lub *ciężar*; por. Abramowiczówna III 30, s.v. Ἀήμιμα; *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, red. L. Koehler – W. Baumgartner – J. Stamm, red. wyd. pol. P. Dec, t. 1, Warszawa 2008, 601, s.v. אֶמֶמָה, Odnosi się do spisane go widzenia proroczego zawierającego groźby. Por. Hieronimus, *Commentaria in Naum*, prol., PL 25, 1232.

¹⁵⁸ Por. Pwt 2, 5. 9. 19.

¹⁵⁹ Zdanie to stanowi problem. Hieronim nie próbuje powiedzieć, że widzenie nie jest przeciwko Idumei, ani że nie dotyczy Idumei (bo z pewnością dotyczy), lecz że Idumea nie jest autorem tego prorocstwa.

¹⁶⁰ Głównym tematem prorocstwa Nahuma są wizje przeciwko Niniwie, a nie przeciw Edomowi, por. Na 1, 1; 3, 7.

¹⁶¹ Por. Hieronimus, *Commentaria in Isaiam* I 1, 1, PL 24, 23.

¹⁶² Łac. *ab Aquilone*.

¹⁶³ Por. Wj 20, 21-22.

¹⁶⁴ Por. 1Sm 9, 9; Iz 30, 10; 32, 3; 33, 7.

¹⁶⁵ Por. Hieronimus, *Commentaria in Amos* III 7, 10-13, PL 25, 1075.

„To mówi Pan Bóg do Edomu” (Ab 1, 1). Proroctwo jest niewielkie pod względem liczby wersów – nie znaczenia. To samo dotyczy trzech ksiąg Salomona, wśród których najkrótsza, Pieśń nad pieśniami, jest najtrudniejsza. Pobodnie rzecz ma się z Listem do Filemona. Także zwięzłość tekstu ewangelicznego przywodzi na myśl styl dzieł prawniczych¹⁶⁶. A więc prorok, *śługa Pana*, tak jak Abraham, Izaak i Jakub, a także Mojżesz są niewolnikami Boga¹⁶⁷ i tak samo jak Apostoł jest niewolnikiem Chrystusa¹⁶⁸, widzi i słyszy to, co jest godne służby proroczej.

Niektórzy uważają że, zgodnie ze znaczeniem swojego imienia, to on jest tym sługą Pana do którego zostały skierowane te słowa Izajasza: „To wielki zaszczyt dla ciebie, że nazwany jesteś sługą moim” (Iz 49, 6, LXX), ten który „poniżył siebie i przybrał postać sługi” (Flp 2, 7). Lecz jeśli właśnie tak byśmy to rozumieli, musielibyśmy szukać innego posłańca wysłanego do narodów; a podążając za tropologią¹⁶⁹, zgubilibyśmy oczywiste znaczenie proroctwa.

Pytamy zatem czym jest ten Edom, albo Idumea, do którego teraz mówi Pan ustami Abdiasza? W Księdze Rodzaju jasno czytamy, że Ezaw, syn Izaaka, został nazwany Edomem, ponieważ sprzedał pierworództwo za potrawę z czerwonej soczewicy¹⁷⁰. Bowiem Edom¹⁷¹ oznacza *πυρρός*, to jest *czerwony*¹⁷². W tej samej księdze¹⁷³ zostało również napisane, że został także określony jako Seir¹⁷⁴, to jest *kosmacz*¹⁷⁵, gdyż jego włosy były szpeciniaste¹⁷⁶ i nie otrzymał łagodności Jakuba¹⁷⁷. Tak więc ta sama osoba jest określana

¹⁶⁶ Wiedzę jurystyczną nabył Hieronim w szkole retorycznej. Na temat jego odwołań prawniczych zob. G. Violaro, *Il pensiero giuridico di san Girolamo*, Milano 1937.

¹⁶⁷ Por. Wj 32, 13; Joz 1, 13-15; 22, 2-5; 2Krn 1, 3; Ne 1, 7.

¹⁶⁸ Por. Rz 1, 1.

¹⁶⁹ Tropologia oznacza poszukiwanie w tekście biblijnym treści alegorycznej, duchowej (*intelligentia spiritualis*). Według tej zasady wszystkie szczegóły zawarte w komentowanym tekście odnoszą się do osoby i misji Chrystusa. Por. Hieronimus, *Commentaria in Ionam* 1, 3, PL 25, 1123, ŻMT 8, 94; 1, 6, PL 25, 1125; ŻMT 8, 98; 4, 10-11, PL 25, 1150, ŻMT 8, 139. Sam Hieronim mówił, że w tropologii wnosimy się od sensu literalnego (*historia, fundamenta historiae, litterae*) do znaczenia wyższego (*ad maiora consurgimus*). Zob. Hieronimus, *Epistula* 120, 12, tłum. Czuj, III, s. 150-151; Origenes, *De principiis* IV 2, 4, GCS 22, 312-313, ŻMT 1, 339-340.

¹⁷⁰ Por. Rdz 25, 30-33.

¹⁷¹ Hebr. אֱדוֹם.

¹⁷² Może dziwić, że Hieronim wyprowadza tę etymologię nie bezpośrednio z hebrajskiego (jak to czyni w następnym zdaniu), lecz poprzez język grecki. Jego znajomość hebrajskiego w 396 r. była na tyle dobra, że przełożył już większość ksiąg Biblii Hebrajskiej na łacinę. Możliwe, że to wyjaśnienie pochodzi od jakiegoś egzegety greckiego (np. Orygenes), z którego dzieła korzystał.

¹⁷³ Tj. Księga Rodzaju.

¹⁷⁴ Hebr. שֵׁעִיר.

¹⁷⁵ Por. Hieronimus, *Commentaria in Ezechielem* VIII 25, 8-11, PL 25, 237; *Commentaria in Amos* I 2, 11-13, PL 25, 1000.

¹⁷⁶ Por. tenże, *De nominibus Hebraicis*, s.v. *Seir*, PL 23, 829.

¹⁷⁷ Por. Rdz 25, 25; 27, 11; 32, 3. Zob. Isidorus Hispalensis, *Etymologiae* VII 6, 33-34, PL 82, 277.

trzema nazwami: Ezaw, Edom i Seir¹⁷⁸. Posiadał on ten region, który obecnie nazywa się Gebalena¹⁷⁹, która leży w granicach Eleuteropolis, gdzie dawniej mieszkali Choryci¹⁸⁰, co oznacza *wolni*¹⁸¹, od których później zostało nazwane ich miasto¹⁸². Tak więc to, co po hebrajsku jest zwane Edomem, a po grecku Idumeą¹⁸³, jest obecnie małą wioską palestyńską. Jego nazwa wywodzi się od założyciela, a wspomina o nim zarówno rzymska, jak i grecka historia¹⁸⁴.

O Edomie zostało powiedziane przez Amosa: „Ze względu na trzy występki Edomu, i ze względu na cztery nie zawrócę tego, ponieważ prześladował mieczem brata swego, tłumił uczucie litości, żywi nienawiść i chowa urazę na zawsze” (Am 1, 11). Podobnie czytamy w hebrajskiej wersji Izajasza: „Wypowiedź przeciwko [miastu] Duma dochodzi do mnie z Seiru: Strażniku, co z nocą? Strażniku, co z nocą?” (Iz 21, 11). Także Jeremiasz w pełni zgadza się z tym proroctwem, mówiąc: „Czyż nie ma już mądrości w Temanie?” (Jr 49, 7). I kontynuuje aż do końca tego proroctwa, gdzie zostało powiedziane: „I w owym dniu serce mocarzy Idumei będzie jak serce niewiasty rodzącej” (Jr 49, 22). Zatem jeśliby pominąć porządek, który jest przestawiony i jakieś inne rozbieżności, to okaże się, że duża część Abdiasza zawiera się w Księdze Jeremiasza¹⁸⁵. To są góry Seir¹⁸⁶ przeciwko którym zostało utwardzone oblicze Ezechiela¹⁸⁷ i zostało powiedziane: „Uczynię górę Seir spustoszoną i wylud-

¹⁷⁸ Por. Hieronymus, *Commentaria in Amos* I 1, 11-12, PL 25, 1000; *Commentaria in Osee* I 5, 1-2, PL 25, 857.

¹⁷⁹ Por. Hieronymus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Idumaea*, PL 23, 950.

¹⁸⁰ Hebr. חֲרִי. Por. Rdz 14, 6; Pwt 2, 12-22.

¹⁸¹ Dzisiejsi badacze wywodzą etymologię tego słowa od hebrajskiego חָר, oznaczającego *górze, dziurę, jaskinię*. Hieronim odwoływał się do drugiego znaczenia tego słowa; por. *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. 1, s. 330, s.v. חָר. Choryci oznaczaliby zatem *mieszkańców gór* lub *jaskiń*. Por. E.A. Speiser, *The World History of the Jewish People*, t. 1, London 1964, 157-159.

¹⁸² Por. Rabanus Maurus, *De universo* XIII 1, PL 111, 361.

¹⁸³ Gr. Ἰδουμαία.

¹⁸⁴ Por. Iosephus Flavius, *Antiquitates Iudaicae* XII 8, 1. 6, ed. Niese, III, Berlin 1892, 128-129 i 133, tłum. Kubiak, s. 590 i 593; XIII 9, 1, ed. Niese, III, s. 198-199, tłum. Kubiak, s. 631; *Bellum Iudaicum* IV 4, 1-6, ed. B. Niese; Iosephus Flavius, *Opera*, t. 6, Berlin 1894, 376-386, tłum. J. Radożycki: Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, Warszawa 2013, 273-279.

¹⁸⁵ Na temat zależności Jeremiasza od Abdiasza zob. J. Trinquet, *Abdia*, Paris 1933, 46-47; M. Hagen – J. Knabenauer, *Abdias. Commentarius in prophetas minores*, Paris 1924, 417; C. Jakubiec, *Wprowadzenie do Ksiąg Starego Testamentu*, Warszawa 1954, 217.

¹⁸⁶ Czterokrotnie (1, 1, CCL 76, 354; 1, 8-9, CCL 76, 362; 1, 19, CCL 76, 370) w tym komentarzu Hieronim określa Seir jako *góry*. Czyni tak również w *Komentarzu do Księgi Amosa* (PL 25, 1000C) i do Izajasza (PL 24, 192C i 193A). W jego przekładzie Biblii, podobnie jak w komentarzach, częściej tej nazwie geograficznej towarzyszy rzeczownik w liczbie pojedynczej. Jednak raz w Wulgacie pojawia się określenie *montibus Seir* (Rdz 14, 6). Seir to pasmo górskie z najwyższym szczytem Jebel Harun (ok. 1460 m. n.p.m.). Józef Flawiusz (*Antiquitates Iudaicae* IV 4, 7, ed. Niese, I, Berlin 1887, 240, tłum. Kubiak, s. 228) mówi, że najwyższym szczytem gór Seir jest Hor, u podnóża którego leżała Petra.

¹⁸⁷ Por. Ez 3, 8-9.

nioną” (Ez 35, 7). I natychmiast dodaje: „Zostaniesz zniszczona, góro Seir i cała Idumeo” (Ez 35, 15). Zajęłoby mi zbyt dużo czasu, jeślibym chciał zbadać wszystkie fragmenty Pisma Świętego mówiące o górach Seir, zwłaszcza Malachiasza, w którego księdze od razu na początku zostało napisane: „Czyż Ezaw nie był bratem Jakuba, rzekł Pan? Lecz Jakuba umiłowalem, Ezawa zaś miałem w nienawiści. I obróciłem góry jego w pustkowie, a dziedzictwo jego w pustynię węży. A jeśliby Idumea powiedziała: Zostaliśmy zburzeni, ale gdy wrócimy, odbudujemy to, co jest opustoszałe. To mówi Pan Zastępów: Oni będą budować, a ja zniszczę, i zostaną nazwani ziemią niegodziwości i ludem, na który Pan rozgniewał się na zawsze” (Ml 1, 2-4).

Tak więc dowiedzieliśmy się, że ziemia Idumiejczyków jest wrogo nastawiona do ziemi obiecanej i czytamy, że Ezaw jest nieprzyjacielem Jakuba i że na jego lud Pan rozgniewał się na zawsze. Musimy także wiedzieć, że według praw tropologii słowa te są skierowane przeciwko Żydom, którzy są rywalami chrześcijan i prześladują swego brata, Jakuba. Są oni narodem fałszywym, który skradł pierworództwo. Słowa te są także skierowane przeciwko wszystkim heretykom i naukom przeciwnym prawdzie, które wydają się być bliskie naszym, lecz które są im przeciwne. Usiłują one wydrzeć dziedzictwo Jakubowi¹⁸⁸, mieszkańcowi domu¹⁸⁹.

Ponadto, ponieważ Idumea oznacza *ziemska*¹⁹⁰, a z powodu swojego czerwonego koloru może być rozumiana jako zakrwawiona, dlatego Zbawiciel, przychodząc przed Ojcem, zwyciężył świat¹⁹¹, podczas gdy aniołowie wołali: „Podnieście wasze główne bramy, gdyż wejdzie król chwały” (Ps 24, 7). Także u Izajasza zdumieni pytają się: „Kim jest ten, który przychodzi z Edomu, odziany w czerwonawą szatę z Bosry, tak piękny w czystej szacie?” (Iz 63, 1). A zaraz zostało powiedziane: „Dlaczego twoja szata jest czerwona a twe ubranie jak pracujących w tłoczni?” (Iz 63, 2). On też mówi w tryumfie, pokazując chwałę¹⁹² swego krzyża: „W tłoczni sam wyciskałem, a ze mną nie było żadnego mężczyzny z narodów” (Iz 63, 3). Są tacy, którzy odnoszą Idumęę do ciała i sądzą, że dusza jest zmuszona walczyć przeciwko niemu, abyśmy, uśmiercając nasze członki na ziemi, rozpustę, nieczystość¹⁹³ i namiętność, mogli otrzymać wieczne zwycięstwo w Chrystusie.

Żydzi żywią próżne nadzieje¹⁹⁴, że proroctwo to skierowane jest przeciwko miastu Rzymowi i państwu rzymskiemu. Jeśli bowiem w tych słowach Izajasza: „Wypowiedź przeciwko [miastu] Duma¹⁹⁵” (Iz 21, 11) nieznacznie zmie-

¹⁸⁸ Por. 2Krn 20, 10-11.

¹⁸⁹ Por. J 14, 2.

¹⁹⁰ Por. Origenes, *In Exodum hom.* VI 8, GCS 29, 198, ŻMT 64, 222.

¹⁹¹ Poprzez przelanie swojej krwi. Por. Łk 22, 20; J 16, 33.

¹⁹² Dosłownie *palmy swego krzyża* (łac. *palmas crucis suae*).

¹⁹³ Por. Kol 3, 5.

¹⁹⁴ W oryginale *frustra somniant*. Por. Mt 26, 40-45.

¹⁹⁵ Hebr. דומא.

niłoby się kształt litery, można przeczytać literę *reš* (7) w miejsce litery *dalet* (7) i brzmiałoby jak Roma, gdyż w ich języku literę *waw* można odczytywać zarówno jako „u” jak i „o”¹⁹⁶.

„Wiadomość usłyszeliśmy od Pana i wysłał posłańca do narodów: Powstańcie i podnieśmy się przeciwko niemu do bitwy”. LXX: „Wiadomość usłyszałem od Pana i wysłał wezwanie do narodów: Powstańcie i podnieśmy się przeciwko niemu do bitwy” (Ab 1, 1). Tak jak powiedzieliśmy powyżej, tym samym jest Edom i Idumea, ponieważ po hebrajsku otrzymał nazwę od założyciela; także w grece jest nazwany od miasta przez niego założonego. Tak więc usłyszał zarówno Abdiasz jak i wszyscy prorocy usłyszeli z nim (wszyscy oni bowiem piszą przeciwko Edomowi), że został wysłany posłaniec do narodów, „pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus” (1Tm 2, 5)¹⁹⁷, o którym Ojciec mówi przez Aggeusza: „Zakołyszę wszystkimi narodami i przyjdzie pożądanym przez wszystkie narody” (Ag 2, 7). U Izajasza został on opisany jako anioł cudownej rady i ojciec wieku przyszłego¹⁹⁸. Jeśli chodzi o *posłańca* – po hebrajsku *sir*¹⁹⁹ co Septuaginta przetłumaczyła jako *περιοχήν*, czyli *obronę* – możemy powiedzieć, że jest on zarówno naszym posłańcem, jak i obroną, gdy mówi te słowa prorocze: „Powstańcie i podnieśmy się przeciwko niemu lub niej do bitwy” (Ab 1, 1). Posłaniec, który został wysłany do narodów tak mówi: „Zbudź się, ty, który śpisz, powstań z martwych, a oświeci cię Chrystus” (Ef 5, 14). I, aby bitwa nie wydawała się wam zbyt ciężka ani nadzwyczajna, ja, mówi, pierwszy ruszę do boju. Ja będę głównodowodzącym w bitwie, ja, który trzymając miecz ukazałem się Jozuemu, synowi Nuna²⁰⁰, a także rozgromiłem Amaleka w znaku mego krzyża²⁰¹, gdy Mojżesz walczył przeciwko niemu²⁰².

Jeremiasz, w swojej wizji przeciwko Idumei, nie różni się bardzo od Abdiasza: „Wiadomość, mówi, usłyszałem od Pana i posłaniec został wysłany do narodów: Zbierzcie się i przybądźcie przeciwko niej i podnieśmy się do bitwy” (Jr 49, 14).

¹⁹⁶ Por. Hieronimus, *Commentaria in Isaiam* V 21, 11-12, PL 24, 193. Na temat egzegezy rabinicznej dotyczącej Iz 21, 11 zob. L. Ginzberg, *Die Haggada bei den Kirckenvätern. VI. Der Kommentar des Hieronymus Zu Jesaja*, w: *Jewish Studies in Memory of George A. Kohut*, ed. S.W. Baron – A.M. Baron, New York 1935, 299.

¹⁹⁷ Ciekawe, że Hieronim, omawiając ten sam werset, napisał, że nie można utożsamiać posłańca z omawianej perykopy z Chrystusem, a teraz sam w ten sposób rzecz objaśnia. Wydaje się, że Ojciec Kościoła, komponując *Komentarz do Księgi Abdiasza*, korzystał z kilku źródeł, bezwiednie przepisując różne informacje, które często się wykluczały.

¹⁹⁸ Por. Iz 9, 6.

¹⁹⁹ Hebr. *רִצָּ*.

²⁰⁰ Por. Joz 5, 13-14.

²⁰¹ Podczas bitwy z Amalekitami Izraelici wygrywali, kiedy Mojżesz trzymał ręce w górze, a więc miał je „w znaku krzyża”.

²⁰² Por. Wj 17, 8-13.

1, 2-4. Prorok Abdiasz ciągnie dalej: „Oto uczyniłem cię małym wśród narodów; jesteś bardzo wzgardzony. Pycha serca twego wyniosła cię, który mieszkasz w rozpadlinach skalnych i wysoko założyłeś swą siedzibę i mówisz w swoim sercu: Któż strąci mnie na ziemię? Choćbyś był wysoko jak orzeł i choćbyś założył swoje gniazdo między gwiazdami, strącę cię stamtąd, mówi Pan”. LXX: „Oto uczyniłem cię najmniejszym wśród narodów; jesteś bardzo zhańbiony. Pycha serca twego wzniosła cię, który mieszkasz w jamach skalnych i wysoko założyłeś swe mieszkanie i mówisz w swoim sercu: Któż sprowadzi mnie na ziemię? Choćbyś był wysoko jak orzeł i choćbyś założył swoje gniazdo w środku gwiazd, strącę cię stamtąd, mówi Pan”.

Jeremiasz, o którym wspomnieliśmy powyżej, zgadza się z tymi słowami, mówiąc: „Oto uczyniłem cię małym wśród narodów; wzgardzonym pomiędzy ludźmi. Twoja zuchwałość zwiódła cię i pycha twego serca, który mieszkasz w jaskiniach skalnych, a chciałbyś osiągnąć wysokości wzgórza. Choćbyś założył swoje gniazdo wysoko jak orzeł, ściągnę cię stamtąd, mówi Pan” (Jr 49, 15-16).

W komentarzu do proroków musimy, podążając naszym zwyczajem, najpierw wyłożyć podstawy historyczne²⁰³, a później, jeśli będziemy mogli, wnieść się ponad wysokie wieże i szczyty domów²⁰⁴. O Edomie, mówi, który jesteś najmniejszy spośród okolicznych narodów i w porównaniu z resztą narodów tak mała jest twoja liczba, a jednak masz się za silniejszego z powodu swej pychy. Ty, który mieszkasz w grotach, w jaskiniach skalnych, jesteś poniżony i biedny. Choć nie posiadasz wysokich budynków pokrytych dachem, to wzniosłeś się jak orzeł²⁰⁵, a twoje myśli są tak nadęte, że wydaje ci się, że mieszkasz pomiędzy gwiazdami. Nawet jeżeli, wbrew naturze, mógłbyś przebywać ponad wierzchołkami niebios, straciłbym cię stamtąd i sprowadziłbym cię na ziemię, mówi Pan Bóg.

Dzięki temu, że u Jeremiasza zostało dodane: „chciałbyś osiągnąć wysokości wzgórza” (Jr 49, 16), rozjaśnia się nam zagadka, ponieważ wzgórze oznacza górę Syjon i przez nią może być rozumiane albo jako samo miasto Jerozolima, albo jako świątynia, która na niej została wzniesiona.

Także ci, którzy rozprawiają o naturze ptaków twierdzą, że orzeł jest ptakiem, który lata najwyżej. Mówią też, że jego wzrok jest tak wyostrzony²⁰⁶, że nawet szybując bez ruchu pojedynczego pióra nad pełnym morzem, poza zasięgiem wzroku ludzi, z tak dużej wysokości potrafi dostrzec pływające małe rybki, a kiedy są blisko wybrzeża, obniża się tak gwałtownie jak pocisk miotany z kaptuły i zabiera ze sobą zdobycz znad brzegu pomiędzy swymi skrzydłami²⁰⁷.

²⁰³ Czyli sens dosłowny tekstu biblijnego (łac. *fundamenta historiae*).

²⁰⁴ Por. Hieronimus, *Epistula* 106, 63, PL 22, 859, tłum. J. Czuj: Św. Hieronim, *Listy*, t. 2, Warszawa 1953, 391.

²⁰⁵ Por. Hi 39, 27-30.

²⁰⁶ Por. Hi 39, 29.

²⁰⁷ Por. Rabanus Maurus, *Commentaria in Ieremiam* XV 49, 15-16, PL 111, 1131; Isidorus

Skoro zrozumieliśmy sens historyczny, przejdźmy do sensu duchowego: Chociaż wydaje ci się, heretyku, że jesteś wielki i gardzisz pokorą Kościoła, jednakże mały jesteś między narodami i wzgardzony; i nie tylko wzgardzony, lecz w stopniu najwyższym: bardzo wzgardzony. „Pycha serca twego wyniosła ciebie” (Ab 1, 3). Któż bowiem spośród heretyków nie wynosi się pysznie, gardząc pokorą Kościoła i uważając wiarę za niewiedzę? „Mieszkaś w rozpadlinach skalnych i wysoko założyłeś swą siedzibę” (Ab 1, 3). Tymczasem skała symbolizuje często albo osobę Pana albo moc, według tych słów proroka: „Postawił moje nogi na skale” (Ps 40, 3). Także do Piotra zostało powiedziane: „Ty jesteś Piotr²⁰⁸ i na tej skale²⁰⁹ zbuduję Kościół mój”²¹⁰ (Mt 16, 18). Wbrew temu, często przyjmuje również znaczenie przeciwne: „Wyjmę z was”, mówi, „serce kamienne i dam wam serce cieleśne” (Ez 36, 26). A także: „Bóg ma moc z tych kamieni wzbudzić potomstwo Abrahamowi” (Mt 3, 9), a zwłaszcza tutaj, gdzie nie mówił, że mieszka na skale, na której roztropny budowniczy zbudował swój dom²¹¹, lecz w rozpadlinach skalnych, aby dać do zrozumienia, że herezja jest pęknięciem, które powstało na skale Chrystusa i w Kościele.

Z drugiej strony następane słowa: „wysoko założyłeś swą siedzibę, oraz: który mówisz w swoim sercu: Któż strąci mnie na ziemię” (Ab 1, 3), ukazują zarozumiałość umysłu heretyków, którzy okazują się tak zadufani w swoich tajemnicach i sekretach, a także, ponieważ to zależy od nich – musimy to rozumieć hiperbolicznie – oczekują, że sami będą królestwem niebios. Stąd Apostoł o tego rodzaju ludziach pisze: „Już bez nas królujecie i obyście królowali, abyśmy także z wami królowali” (1Kor 4, 8). Coś podobnego mówi Dawid: „Podnieśli ku niebu swoje usta, a ich język przemyka po ziemi” (Ps 72, 9).

Zatem, chociaż wznoszą się jak orzeł (oni bowiem przypisują sobie podobieństwo z orłami, które mają w zwyczaju zbierać się nad zwłokami chrześcijańskimi) i chociaż zakładają swoje gniazdo pomiędzy gwiazdami, strącając ich stamtąd, mówi Pan. Kiedy bowiem ojciec rodziny spał, nieprzyjaciel pomiędzy dobre nasiona zasiał kąkol²¹², podobnie ma w zwyczaju „ten ogromny orzeł z wielkimi skrzydłami o wielkich rozmiarach fizycznych, cały pokryty nakrapianym pierzem” (Ez 17, 3), który ma pozwolenie na wejście do Libanu, nie tylko aby znosić nasienie z wierzchołka cedru, ale też uprawiać je nad wieloma wodami, aby nasiona wzrastały i przeobraziły się w winnice, zakładając

Hispalensis, *Etymologiae* XII, 7, 10, PL 82, 460. Zob. Plinius Maior, *Naturalis historia* X 3, 8, LCL 353, 298, tłum. Łukaszewicz, IV, s. 9. Ptakiem, o którym pisze tutaj Hieronim jest prawdopodobnie rybołów zwyczajny (*Pandion haliaetus*), który, lecąc 5-40 metrów nad zbiornikiem wodnym, potrafi dostrzec rybę o średniej wadze 250 g. Zob. Poole, *Family Pandionidae* (*Osprey*), s. 43-45.

²⁰⁸ Gr. Πέτρος.

²⁰⁹ Gr. πέτρα.

²¹⁰ Ciekawą egzegezę tej perykopy podaje św. Augustyn w *Retractationum libri duo* (I 20, 1, PL 32, 618, PSP 22, 230).

²¹¹ Por. Mt 7, 24-25.

²¹² Por. Mt 13, 25.

gniazdo swoje pomiędzy gwiazdami Kościoła, o których w innym miejscu zostało powiedziane: „Sprawiedliwi zaś będą świecić jak gwiazdy” (Mt 13, 43).

Powiedziałem wyżej, że można to także interpretować jako przeciwieństwo ciała, ponieważ ograniczone są jego siły podczas przyjścia Chrystusa i jest wzgardzone, a także podległe władzy duszy i daremnie się pyszni z mieszkania w rozpadlinach skalnych – czy to w uczuciach, czy w myślach. Na próżno chce zdominować duszę, wynosząc swoją siedzibę i sądząc, że jego dzieła nie mogą zostać przewyższone. Chociaż się wywyższa, chociaż rości sobie prawo do naśladowania orła, chociaż oszukało wielu świętych, mimo to zostało mu powiedziane, że zostanie pokonane i rozgromione przez Pana. To, co dowiedzieliśmy się o heretykach i o ciecie, możemy także zastosować w odniesieniu do Żydów.

1, 5-6. „Gdyby złodzieje weszli do ciebie, gdyby rozbójnicy przybyli nocą, czyżbyś milczał? Czyż nie nakradliby dla siebie wystarczająco? Gdyby dokonujący winobrania weszli do ciebie, czyż nie zostawiliby przynajmniej kiści dla ciebie? W taki sposób przespiewowany został Ezaw, a jego kryjówki przesłędzone!” LXX: „Gdyby złodzieje weszli do ciebie, albo rozbójnicy przybyli nocą, gdzie byłbyś wyrzucony? Czyż nie nakradliby dla siebie wystarczająco? I gdyby dokonujący winobrania weszli do ciebie, czyż nie pozostawiliby latorośli? Jakże został przeszukany Ezaw i zostały odkryte jego tajemnice!”

Podobnie pisze Jeremiasz, który pozwolił sobie zmienić porządek: „Gdyby dokonujący winobrania weszli do ciebie, czyż nie pozostawiliby latorośli? Gdyby złodzieje przybyli w nocy niewątpliwie zabraliby dla siebie wystarczająco. Jednakże ja obnażyłem Ezawa, odkryłem jego kryjówki i już nie będzie mógł się schować” (Jr 49, 9-10).

Sens tych słów jest następujący: Jeśli złodzieje i rozbójnicy – którzy mają w zwyczaju napadać domy w nocy i zabierać ze sobą to, co się w domach znajduje – weszliby do ciebie i, ukryci w ciemności, obeszliby wszystkie kąty twego domu, niewątpliwie zabraliby ze sobą to, co uznaliby za wystarczające, a przez niewiedzę lub zbytnią obfitość zostawiliby coś w twojej posiadłości. Jeśli dokonujący winobrania weszliby do twojej winnicy i zamierzaliby albo doszczętnie ją spustoszyć, albo zażądałoby od ciebie zebrania winogron, chociaż ich winobranie byłoby dokładne, mimo to pozostawiliby jakieś kiście ukryte pod liśćmi i między gałązkami. Lecz wszyscy wrogowie, którzy przybyli do ciebie z rozkazu Pana (oznacza to Babilończyków i wojsko Nabuchodonozora), odkryli wszystkie twoje tajemnice i dokładnie przeszukali jaskinie, a nawet dziury skalne, w których mieszkasz. I rzeczywiście, gdybyśmy powiedzieli coś o naturze tego miejsca, w całym południowym regionie Idumei, od Eleuteropolis po Petrę i Aile²¹³ (gdyż były one posiadłością Ezawa) ludzie mają mieszkanie w jaskiniach. I z powodu zbyt wielkiego żaru słonecznego, ponieważ mowa o regionie południowym, używa się podziemnych chałup.

²¹³ Hieronim (*De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Ailath*, PL 23, 907) łączy to miasto Nabatejczyków z Elatem, który był położony w pobliżu dzisiejszego miasta Al-Akaba, por. Pwt 2, 8.

„Obnażyłem”, mówi, „Ezawa” (Jr 49, 10), to jest, pokazałem to, co skrywała ziemia i zostało odsłonięte wszystko, co ukrywałeś i twoje tajemnice nie mogą pozostać zakryte, kiedy przebadają je wrogowie.

Inna interpretacja: Sądzę, że złodzieje i rozbójnicy, którzy wchodzą nocą, ponieważ są dziećmi nocy i ciemności, oznaczają heretyków głoszących nauki przeciwne prawdzie, którzy kradną dla siebie wystarczająco i codziennie usiłują uprowadzić owce ze stad Kościoła. Oni wchodzą do winnicy naszego Pana, którą przeszczepił z Egiptu²¹⁴ i z której owocu obiecał, że będzie pił wino w królestwie Ojca²¹⁵. W ten sposób pragną zniszczyć wszystko, a pozostawili w niej jedynie latorośl. Lecz Pan działa inaczej: przez swoich świętych, duchownych i nauczycieli Kościoła obnaża wszystkie kryjówki i tajemne misteria – zarówno ich, jak i patriarchów Ezawa (według mnie byli oni pierwszymi heretykami), a pierwsze zwycięstwo Pana polega na ujawnieniu tego, co ukryte. Dlatego jest powiedziane ze zdumieniem: „Jakże został przeszukany Ezaw i zostały odkryte jego tajemnice!” (Ab 1, 6). Zwróć uwagę jak Marcjon²¹⁶, Walentyn²¹⁷ i wszyscy heretycy, którzy mają napiętnowane sumienie z powodu nauk demonów²¹⁸, przyklaskują sami sobie i swymi pięknymi słowami zwodzą naiwne dusze pod pretekstem wtajemniczania ich w zakryte boskie misteria. Lecz kiedy ich mowa przedstawiła trzydzieści eonów²¹⁹ i kwadrady²²⁰ i ogdoady i dekady²²¹ i dwo-

²¹⁴ Por. Ps 80, 9.

²¹⁵ Por. Łk 22, 18.

²¹⁶ Marcjon (ok. 100 - ok. 160) – twórca herezji zwanej marcjonizmem, którą szeroko opisał Tertulian w swoim traktacie apologetycznym. Głównym założeniem filozoficznym marcjonizmu był pogląd o istnieniu dwóch bogów. Por. Tertullianus, *Adversus Marcionem* I 2, 1, CCL 1, 442, PSP 58, 35; Iraeneus, *Adversus haereses* IV 33, 2, PG 7, 1073.

²¹⁷ Walentyn Egipcjanin (ok. 100 - ok. 160) uważał, że Pleroma (Pełnia), czyli Istota Najwyższa wyemanowała piętnaście par różnopłciowych eonów. Nauczał, że Bóg Starego Testamentu jest Demiurgiem, ale nie jest tożsamy z Istotą Najwyższą.

²¹⁸ Por. 1Tm 4, 1-2.

²¹⁹ Walentyn uważał, że Pleroma wyemanowała trzydzieści par eonów. Eony są stworzonymi i twórczymi hipostazami niepoznawalnego Bóstwa Najwyższego, a zarazem jego atrybutami; są jednocześnie rozumiane jako istoty, siły duchowe lub światy. Por. Epiphanius, *Contra haereses panaria* LI 23, PG 41, 929; Tertullianus, *De praescriptionibus adversus haereticos* 33, PL 2, 46, tłum. E. Stanula: Tertulian, *Preskrypcja przeciw heretykom*, PSP 5, 68, K. Rudolph, *Gnoza*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2003, 316-321.

²²⁰ Hieronimowi chodzi zapewne o tetradę w systemie filozoficznym Walentyna, którym nadał łacińską nomenklaturę (łaciński przedrostek quater- odpowiada greckiemu τετρα-). Właśnie tetradom Walentyn przypisywał największe znaczenie. Dzielił je na następujące pary eonów: Otchłań (Prajciec) i Siła Myślowa, Rozum i Prawda, Słowo i Życie, Człowiek i Kościół.

²²¹ Są to nazwy pozostałych, mniej ważnych niż tetradę, grup eonów, nad którymi króluje Abraksas i które wyemanowały odpowiednio z eonów tetrady. Ogdoada, dekada i nie wspomniana przez Hieronima dodekada zrzeszają odpowiednio 8, 10 i 12 par eonów. Grupy z mniejszą ilością eonów panują i emanują te bardziej złożone. Nad każdą z grup pieczę sprawuje naczelnik zwany Archontem. Por. W. Myszor, *Eugnostos [Wstęp, tłumaczenie z koptyjskiego, Nag Hammadi Codex III, p. 70, 1-90, 12]*, SShT 39/1 (2006) 49.

istego boga²²² i dziwacznego Abraksas²²³, wtedy dopiero okaże się, że mądrość Ezawa była głupotą i zostaną odkryte jego tajemnice²²⁴.

1, 7. „Wysłali cię aż do granic, wszyscy twoi sprzymierzeńcy wyśmiewali się z ciebie. Wystąpili przeciwko tobie mężczyźni żyjący z tobą w pokoju, którzy jedli z tobą. Zastawią na ciebie pułapki; nie ma w nim mądrości”. LXX: „Wypędzili cię aż do granic, wszyscy twoi sojusznicy cię pozostawili. Zyskali nad tobą przewagę mężczyźni pozostający z tobą w pokojowych stosunkach. Zastawili na ciebie pułapki; nie ma w nim roztropności”.

Niektórzy rozdzielają to, co objaśniliśmy powyżej: „Jakże został przeszuwany Ezaw i zostały odkryte jego tajemnice” (Ab 1, 6) aż do granic, stąd wyjaśnienie byłoby następujące: twoje tajemnice i kryjówki zostały odsłonięte aż do granic. Jednakże nam wydaje się stosowniejsze, aby połączyć ostatnie słowa z następnymi.

Tak więc, gdy przybędzie Nabuchodonozor – o którym u Jeremiasza jest powiedziane przeciwko Idumei: „Oto jak lew wejdzie z pychy Jordanu ku silnemu pięknu, gdyż nagle sprawię, że pobiegnie do niego” (Jr 49, 19) i dodaje: „Oto jak orzeł wzniesie się i odleci i rozciągnie swe skrzydła nad Bosrą²²⁵ i w owym dniu serce mocarzy Idumei będzie jak serce niewiasty rodzącej” (Jr 49, 22) – wszyscy, którzy dawniej byli sojusznikami Edomu i bronili najbardziej pysznego miasta, opuszczą je. Wtedy zjednoczą się przeciwko niemu wrogowie, zastawią pułapki i zyskają nad nim przewagę. Wówczas zostanie ogłoszone, że Edom został pozbawiony mądrości, ponieważ pokładał zaufanie w tych, którzy okazali się jego nieprzyjaciółmi.

Inna interpretacja: Kiedy kryjówki Ezawa i pozornie wspaniałe tajemnice zostaną porównane z tymi, którymi dawniej parały się narody, w ten sam sposób jak może powiedzieć autor Eklezjastyka: „Nie jesteśmy bowiem nieświadomi jego przebiegłości” (Syr 1, 6), wówczas opuszczą terytorium Edomu i pozostawią go samego i, przenosząc się aż do granic Kościoła, przedstawią najbardziej zepsute nauki. Wówczas będą kpić i przeciwstawiać się swojemu dawnemu nauczycielowi i powiedzą, że kłamstwem było to, czego się nauczyli; przewyższą go i, pouczeni przez wiarę Kościoła, zdemaskują fałszywe na-

²²² Hieronim nawiązuje do jednego z podstawowych poglądów marcjonizmu.

²²³ Abraksas to określenie najwyższego bóstwa w manicheizmie i u bazyliidian. Sumując wartości liczbowe liter greckich tego słowa otrzymamy 365, a więc liczbę dni roku słonecznego; por. Iraeneus, *Adversus haereses* I 24, 7, PG 7, 679-680). Bazylides (ok. 85 - ok. 145) uważał, że Abraksas przysłał na świat Jezusa, który był tak naprawdę bezcielesny. Hieronim łączy Abraksas z Mitrą; zob. Hieronimus, *Commentaria in Amos* I 3, 9-10, PL 25, 1018-1019. Por. Hieronimus, *Commentaria in Naum* 1, 11, PL 25, 1240; *De viris illustribus* 21, PL 23 640, PSP 6, 49; *Dialogus contra Luciferianos* 2, PL 23, 178B; Pseudo-Tertulian, *De praescriptionibus adversus haereticos* 46, PL 2, 62, tłum. W. Myszor: Pseudo-Tertulian, *Przeciw wszystkim herezjom*, w: Tertulian, *Wybór pism*, t. 2, PSP 29, Warszawa 1983, 220-221.

²²⁴ W tym fragmencie widać zależność Hieronima od Orygenesa, który często w swojej pracy egzegetycznej przeciwstawiał się różnym ruchom heretyckim.

²²⁵ Por. Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Bosor*, PL 23, 926.

uki. Ci, którzy niegdyś jadali z heretykami – nie chleb dziękczynienia, lecz chleb żałobny i chleb upieczony w popiele, który nie był obracany²²⁶, dadzą pierwszeństwo badaniom Pisma Świętego i zastawią pułapki na Idumejczyka, na człowieka ziemskiego²²⁷ i na nauczyciela rzeczy cielesnych – w Liście do Galatów czytamy bowiem, że herezje są wliczane pomiędzy uczynki ciała²²⁸ – i wówczas okaże się, że nie ma mądrości w Edomie.

1, 8-9. „Czyż w owym dniu, mówi Pan, nie wygubię mędrców z Idumei i mądrości z góry Ezawa? I twoi mocarze będą się bać w południe, aby zginął każdy człowiek z góry Ezawa”. LXX: „W owym dniu, mówi Pan, wygubię mędrców z Idumei i zrozumienie z góry Ezawa. I będą drzeć twoi wojownicy w Temanie, aby został usunięty każdy człowiek z góry Ezawa”.

Kiedy wróg zawładnie całym twoim terytorium i wszyscy twoi sprzymierzeńcy będą z ciebie drwili i zyskają nad tobą przewagę, wówczas zniknie mądrość z Idumei i okaże się, że jej przenikliwość była głupotą. Także sam Pan usunie poznanie z góry Ezawa, to jest, z gór Seir, gdyż albo miasto Idumei zostało położone na górze, albo cała tamtejsza południowa kraina, która znajduje się blisko pustkowi, wznosi się nad stromymi górami. Dlatego jest powiedziane: „będą drzeć twoi wojownicy w Temanie” (Ab 1, 9), który my przetłumaczyliśmy jako *południowy*²²⁹. Jednakże, w ten sam sposób jak powiedziałem powyżej, że tak jak Ezaw miał trzy nazwy, tak ma trzy nazwy południowa część jego królestwa: Darom²³⁰, Teman²³¹ i Negeb²³², które, według Ezechiela, oznaczają *wiatr południowy*, *wiatr afrykański*²³³ i *południe*²³⁴. Lecz, gdy mocarze jego królestwa, którzy mieszkają na południu, wystraszą się, wówczas wytracony będzie każdy człowiek z góry Ezawa, który walczył dla miasta i udzielał mądrych rad.

Inna interpretacja: Kiedy ci, którzy wcześniej byli oszukiwani, powrócą do Kościoła, wówczas sam Pan będzie z nimi walczył i znikną mędrzy Idumei, którzy rozumieli jedynie rzeczy cielesne i ziemskie. Zostanie także usunięte poznanie z góry Ezawa, które przeciwstawiało się nauce Boga. A ci, którzy dawniej walczyli na rzecz Edomu i Idumei za pomocą sztuki dialektycznej

²²⁶ Por. Oz 7, 8.

²²⁷ Por. Hieronimus, *Commentaria in Abdiam* 1, 1, ed. M. Adriaen, CCL 76, 355.

²²⁸ Por. Ga 5, 19-20.

²²⁹ Por. Hieronimus, *De nominibus Hebraicis*, s.v. *Theman*, PL 23, 829-830.

²³⁰ Por. Z. Safrai, *The Economy of Roman Palestine*, London 2005, 63-64.

²³¹ Por. Hieronimus, *Commentaria in Abacuc* II 3, 3, PL 25, 1311.

²³² Negeb był położony od okolic Beer-Szeby na północy do Kadesz-Barnea na południu. Por. Rdz 21, 14; Lb 13, 17. 22; Lb 32, 8. Oznacza też po prostu *południe*. Zob. Lb 35, 5; Joz 15, 4; Ez 46, 9.

²³³ Chodzi o wiatr południowo-wschodni.

²³⁴ Por. Ez 20, 46, LXX. Zob. Hieronimus, *Commentaria in Ezechielem* VII 20, 45-49, PL 25, 200; *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Negeb*, PL 23, 960; *Commentaria in Zachariam* III 14, 5, PL 25, 1525-1526; Vitruvius, *De architectura* I, 6, 12-13, ed. T.E. Page: Vitruvius, *On Architecture. Books 1-5*, t. 1, LCL 251, Cambridge – London 1986, 62-66, tłum. K. Kumaniecki: Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Warszawa 1956, 22-24.

i stali na szanćach Temanu, co oznacza *dopełnienie*²³⁵, przestaną walczyć za swoich poprzednich nauczycieli. Albo ci, którzy dawniej obiecywali światło wiedzy i sądzili, że są na południu, będą się bali i lękali, widząc jak człowiek Kościoła udaremnia ich sofizmaty, do tego stopnia, że nie pozostanie ani jeden możliwy do obrony pychy i fałszywych nauk heretyków w porównaniu z mądrością króla²³⁶ i z siłami wojownika²³⁷.

1, 10-11. „Z powodu morderstwa i nieprawości, których dopuściłeś się przeciwko swojemu bratu, Jakubowi, zostaniesz okryty wstydem i zginiesz na zawsze. W dniu gdy powstałeś przeciwko niemu, kiedy obcy pojмали jego wojsko i cudzoziemcy zdobywali jego bramy, a o Jerozolimę rzucali losy, ty także byłeś jak jeden z nich”. LXX: „Z powodu morderstwa i niegodziwości, których dopuściłeś się przeciwko swojemu bratu, Jakubowi, zostaniesz okryty wstydem i wytracony na zawsze. Od dnia w którym powstałeś przeciwko niemu, w dniu gdy cudzoziemcy pojмали jego wojsko i obcy zdobywali jego bramy, a o Jerozolimę rzucili losy, także wy byliście jak jeden z nich”.

Dlatego zostanie wytracony każdy człowiek z góry Ezawa i zniknie poznanie Idumei i mądrość góry Ezawa, ponieważ zabiłeś swojego brata i zachowałeś się niesprawiedliwie względem swojego brata, Jakuba, kiedy Chaldejczycy i Babilończycy niszczyli Jerozolimę, oblegali miasto, forsowali jego bramy i rzucali losy o podział łupów, a ty byłeś ich sojusznikiem, a ponadto byłeś jednym z nieprzyjaciół.

Inna interpretacja: Będziesz cierpieć za wszystko, co zostało opisane powyżej, o Edomie, krwawy, ziemski i okrutny, gdyż swoją fałszywą, śmiercionośną nauką i niegodziwą mową przeciw Bogu zabiłeś swego brata Jakuba. Czytamy u Salomona: „Są tacy, którzy mówią i zabijają mieczem” (Prz 25, 18). A w innym miejscu: „Jad żmii pod ich ustami” (Ps 140, 4). A także: „Ich język ostry jak miecz” (Ps 57, 5). Tak więc okryjesz się wstydem i powiesz: „Wstyd mego oblicza mnie okrył” (Ps 69, 8), i zostaniesz zgładzony, lecz nie na krótki czas, lecz na zawsze; bowiem twoim zamiarem było sprawianie swemu bratu wiecznej rany. Ale to będzie także powodem twojej męki; ponieważ, kiedy obcy wyniszczali wojsko Jakuba i wchodzili przez jego bramy do bezpiecznej niegdyś Jerozolimy i rzucali losy, aby podzielić między siebie jej łupy, ty byłeś jednym z wrogów.

Przeczytaliśmy, zobaczyliśmy i codziennie stwierdzamy że, kiedy rozpoczyna się prześladowanie Kościoła, Żydzi i heretycy stają się prześladowcami o wiele bardziej zaciętymi niż poganie. Możemy powiedzieć, że cudzoziemcy, którzy wchodzą przez bramy Jerozolimy, są λογισμούς, to jest *zamiarami najgorszymi*, a bramy Jerozolimy, to jest duszy odpoczywającej i widzącej Boga, możemy uznać za pięć zmysłów, przez które wchodzą wrogowie i roz-

²³⁵ Por. Hieronimus, *Commentaria in Amos* I 1, 11-12, PL 25, 1001.

²³⁶ Por. Prz 16, 10.

²³⁷ Por. 2Sm 1, 23; Iz 49, 24; Jr 48, 14; Jl 2, 7.

dzielają łupy Jerozolimy. Jeśli spoglądamy na kobietę, pałając namiętnością²³⁸, śmierć weszła przez nasze okna²³⁹. Jeśli pozwolimy, aby przez nasze uszy weszło kłamstwo i krwawy sąd, wróg prześlizgnął się przez drugą bramę. Także jeśli opanował węch, smak i dotyk różnymi zapachami, słodkimi zapachami i czuлыми uściskami, wówczas przeciwnicy przedarli się przez kolejne bramy i podzielią łupy godnej pożałowania Jerozolimy²⁴⁰. Dlatego widzimy, że kiedy z powodu zacieklego prześladowania i śmiercionośnych rozkoszy ktoś odpada z Kościoła, heretycy skaczą z radości i Żydzi się cieszą, ponieważ są oni jednymi z prześladowców i są jakby zaliczani do pogan.

1, 12-13A. „I nie będziesz patrzył z góry na swego brata w jego dniu, w dniu jego wygnania. I nie będziesz się naśmiewał z synów Judy w dniu ich zatracenia i nie będziesz wynosił swoich ust w dniu ich ucisku, ani nie wejdiesz przez bramy mego ludu w dniu ich nieszczęścia”. LXX: „I nie będziesz patrzył z góry na dzień swego brata w dniu cudzoziemców. I nie będziesz się naśmiewał z synów Judy w dniu ich zatracenia i nie będziesz mówił wyniośle w dniu ich ucisku, ani nie wejdiesz przez bramy narodów w dniu ich cierpienia”.

Sens jest taki sam jak powyżej: Kiedy zginie każdy mężczyzna z góry Eza-wa z powodu morderstwa i przemocy popełnionych przeciwko swemu bratu Jakubowi i kiedy okryje się wiecznym wstydem, w żaden sposób nie uczyni tego, co czynił wcześniej przeciwko swemu rodzonemu bratu; gdyż nie będzie patrzył z góry ani nie będzie poniżał swego brata kiedy zobaczy, że jego brat idzie na wygnanie, ani nie będzie się naśmiewał z synów Judy. Bowiem dwa plemiona, z wyjątkiem plemienia Lewiego, które panowały w Jerozolimie i były nazywane Judą, zostały zniewolone przez Chaldejczyków. I nie będziesz mówił wyniośle, ani nie będziesz kpił z niepokoju swego brata, uważając się za jednego spośród zwycięzców. A w dniu spustoszenia i nieszczęścia mego ludu nie wejdiesz w tryumfie przez bramę Jerozolimy. A nie uczynisz tego, gdyż ty tak samo będziesz cierpiał.

Inna interpretacja: Kiedy wydaje ci się, że twój brat stał się niewolnikiem wskutek rozmaitych działań i zniewolony jest odsunięty od wiary Kościoła i przebywa nie w swoim, lecz w jakimś obcym mieście, żadną miarą nie będziesz się radował, ponieważ i ty będziesz doznawał podobnych nieszczęść. Radowałeś się bowiem, gdy Jakub został wzięty do niewoli, a także skakałeś z radości z powodu synów Judy, którzy – jak rozumiemy – są uczniami Chrystusa, w dniu ich nieszczęścia. Oznacza to, że dusza jest położona w środku, pomiędzy wadami a zaletami²⁴¹ i że w każdej chwili może wybrać jedną lub

²³⁸ Por. Mt 5, 28.

²³⁹ Por. Jr 9, 21.

²⁴⁰ Por. Origenes, *In Genesim hom.* XIII 4, ed W.A. Baehrens, GCS 29, 119-120, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księdze Rodzaju. Homilie o Księdze Wyjścia*, ŻMT 64, Kraków 2012, 139.

²⁴¹ Por. Hieronimus, *Commentaria in Epistulam ad Galatas* III 5, 9, ed. G. Raspanti, CCL 73, Turnhout 2006, 162-163.

drugą część. „Żadną miarą”, mówi, „nie będziesz wynosił swoich ust w dniu ucisku” (Ab 1, 12). Ten ucisk możemy rozumieć na dwa sposoby: cielesny, związany z prześladowaniami i grzechami, a także duchowy, kiedy dusza, zniewolona przez wrogów i ułomności, została uprowadzona do „Babilonu. Ani nie wejdiesz przez bramy mego ludu w dniu ich nieszczęścia” (Ab 1, 13); ponieważ kiedy nas uciska albo odstępstwo albo przyjemność i nieszczęsna świadomość opuszczenia swojej dawniejszej prostolinijności, wówczas przez waszą własną winę my z łatwością brniemy ku przeciwnym naukom, które się nam przymilają i nam schlebiają zamiast leczyć naszą ranę. Pocieszeniem w niedoli jest mieć na co oczekiwać, chociaż zostało to utracone.

1, 13B-14. „I nie będziesz patrzył z góry na jego nieszczęście w dniu jego spustoszenia i rzucisz się na jego mienie w dniu jego spustoszenia. Ani nie staniesz na rozstajach dróg, aby zabijać tych, którzy będą uciekać i nie otoczysz jego ocalałych w dniu udręczenia”. LXX: „A także nie będziesz patrzył z góry na ich zgromadzenie w dniu ich zguby, ani nie przeciwstawisz się ich sile w dniu ich zguby, ani nie staniesz na drodze ich ucieczki, aby zabijać tych, którzy ocalili, ani nie otoczysz ich uciekinierów w dniu udręczenia”.

Kiedy ty sam staniesz się niewolnikiem i zostaniesz zniszczony przez pustoszące Babilończyka, za różne rzeczy, których się dopuściłeś, nie zrobisz żadnej z tych, które następują: Nie będziesz patrzył z góry, ani nie wzgardzisz swoim bratem Jakubem w dniu jego spustoszenia, ani nie ustawisz się u boku wojska babilońskiego, czyli nie zwrócisz wojska przeciwko Judzie, kiedy zostanie zwyciężona przez wroga i zwróci się do ucieczki. I, kiedy zaczną uciekać przez dobrze znane sobie drogi, ścieżki i szlaki prowadzące na pustkowie, nie staniesz na rozdrożu, ani nie będziesz oczekiwał na uciekających na rozwidleniach dróg, aby zabijać tych, którzy uciekli, ani nie uwieczysz innych przyłapanych, ani ich nie schwytasz, ani nie przekażesz wrogom jako niewolników.

Taki jest sens dosłowny. Musimy więc, zrozumiałwszy krótko znaczenie oczywiste, zdążyć ku tym znaczeniom, które są zaciemnione. Który z herezyków nie patrzy z góry na ludzi Kościoła? Który nie raduje się z ich niedoli, gdy – z powodu grzechów ludu – są wydawani na prześladowanie, a wielu, albo przez słabą wiarę, albo dlatego, że nasienie upadło na miejsca skaliste²⁴², popada w odstępstwo? Widzisz jak oni skaczą z radości, jak się cieszą, jak poczytują nasze nieszczęście za swoje zwycięstwo. Podobnie niejako przyłączają się do narodów i wybucha okrutne prześladowanie albo ze strony Żydów, albo ze strony tych, którzy udają, że są naszymi braćmi i noszą to samo imię. I kiedy jacyś zbiedzy albo pokutnicy uciekają, oni zajmują miejsce na skrzyżowaniach dróg i ustanawiają dla nich sofizmaty i przedstawiają świadectwa jakby z Pisma Świętego, aby zaproponować tym zmęczonym i wyczerpanym ludziom wyborne poduszki i umieścić je pod każdym łokciem i rękami. Toteż dzieje się tak, że ci, którzy może albo odważnie przetrwaliby prześladowanie albo uciekliby ze strachu, są oszukiwani fałszywymi naukami i ponownie są

²⁴² Por. Mt 13, 5-6. 20-21; Mk 4, 5-6. 16-17.

skuci łańcuchami w więzieniu błędów i ta wielka udręka staje się o wiele gorsza niż nią była z powodu narodów. Łatwiej jest bowiem oswobodzić więzionego przez narody niż usidłonego sztuczkami heretyków.

1, 15-16. „Gdyż blisko jest dzień Pana dla wszystkich narodów. Tak jak uczyniłeś, stanie się tobie. Twoja zapłata wróci na twoją głowę. W jaki sposób bowiem piliście na mojej świętej górze, tak będą zawsze piły wszystkie narody i będą piły i połkną i będą jakby nie byli”. LXX: „Ponieważ blisko jest dzień Pana dla wszystkich narodów. Tak jak uczyniłeś, stanie się tobie. Twoja zapłata zostanie oddana na twoją głowę. W jaki sposób bowiem piliście na mojej świętej górze, tak będą piły wino wszystkie narody. Będą piły i połkną i będą jakby nie byli”.

I przestaniesz to robić, o Idumeo, ponieważ przyjdzie na ciebie zemsta Pana. Jeśli bowiem według Jeremiasza ci, którzy nie mieli wyrównanych rachunków, będą pić i opróżnią kielich²⁴³, ty będziesz porzucona niczym niewinna, lecz nie jesteś niewinna, lecz będziesz piła jak ta, która opróżnia kielich.

Następnie to mówi: „Blisko jest dzień Pana dla wszystkich narodów” (Ab 1, 15), czytamy to samo u Jeremiasza i widzimy, że kielich Pana będzie dany do wypicia wszystkim narodom. Stąd jest tam powiedziane: „Złotym kielichem w ręce Pana był Babilon, którym upijał wszystkie narody” (Jr 51, 7). Ponieważ Asyryjczycy i Babilończycy ujarzmili wszystkie narody od Propontydy²⁴⁴ i Morza Scytów²⁴⁵ i Morza Jońskiego albo raczej Egejskiego. Jeśli czytamy Herodota i dzieła historyczne Greków i barbarzyńców, widzimy jak na Babilończykach i Asyryjczykach spełniło się to, co zostało powiedziane: „Blisko jest dzień Pana dla wszystkich narodów” (Ab 1, 15). Tego zaś, co dodaje: „Tak jak uczyniłeś, stanie się tobie. Twoja zapłata wróci na twoją głowę” (Ab 1, 15), takie jest znaczenie, jak czytamy w psalmie: „Pamiętaj, Panie, synom Edomu, że w dniu Jerozolimy mówili: Spustoszcie ją, spustoszcicie ją aż do jej fundamentu” (Ps 137, 7). Stąd prorok złorzeczy Babilonowi: „Godna pożałowania córo Babilonu, szczęśliwy ten, kto odda ci twoją zapłatę, którą nam zapłaciłeś. Szczęśliwy ten, kto pochwyci twoje dzieci i rzuci nimi o skałę” (Ps 137, 8-9). Bowiem, tak jak piłeś na mojej świętej górze Syjon z Babilończykami i radowałeś się, w ten sam sposób wszystkie narody, które razem z Tobą miał u boku Babilończyk, obróca się przeciw tobie i będą piły i się radowały. I nie tylko będą piły, lecz także połykały, aby Idumejczycy byli jakby nieistniejący. A z pewnością gdy te same narody cię wypiją, zostaną wypite przez Medów i w ten sposób zemsta zatoczy koło, abyś został zniszczony przez Babilończyka tak samo jak ty zniszczysz Izraela, Babilończyk zaś przez Meda i Persa.

²⁴³ Por. Jr 25, 15-16.

²⁴⁴ Dzisiejsze Morze Marmara.

²⁴⁵ Chodzi o Morze Czarne. Scytowie pojawili się na stepach nadczarnomorskich na przełomie VII i VI w. przed Chr. Zajęli teren od rzeki Prut aż po Doniec. W V w. przed Chr. zasiedlili Zakaukazie i w ten sposób kontrolowali Morze Czarne i Morze Kaspijskie.

Przestrzegajmy porządku interpretacji. Bliski jest, o heretyku, dzień Pana dla wszystkich narodów. Zbliży się czas sądu, w którym będzie musiał zostać wydany wyrok na wszystkie narody. W jaki sposób postępowaliście przeciwko ludziom Kościoła, tak wróci twój ból na twoją głowę i na czubek twojej głowy spadnie twoja niesprawiedliwość²⁴⁶. Ponieważ tak jak cieszyłeś się z ich gwałtownej śmierci i tak jak świętowałeś i uczutowałeś na mojej świętej górze, to jest w Kościele, piłeś nie mój kielich, lecz diabła, o którym u Habakuka zostało powiedziane: „Biada temu, kto upija swego towarzysza wprowadzając zamieszanie” (Ha 2, 15), tak samo wszystkie narody, albo przeciwnie moce przekazane mścicielowi, albo jakiegokolwiek inne wrogie siły, będą piły i wypiją twoją krew i kiedy w końcu kara dosięgnie wszystkich, te same siły będą jak gdyby ich nie było. Bowiem, według zasady Pisma Świętego, uważa się, że ten, który jest i który mówi do Mojżesza: „Ten, który jest posłał mnie do was” (Wj 3, 14), ten nie doświadczył śmierci. Stąd czytamy także w Księdze Estery: „Panie, nie oddawaj swego królestwa tym, którzy nie istnieją” (Est 14, 11).

Ale możemy także interpretować to miejsce inaczej: Ponieważ cieszyliście się z klęski moich sług, takie samo prześladowanie przyjdzie na was i doznacie cierpień jakich się dopuściliście. I tak samo jak naśmiewaliście się z mojego ludu wraz z pozostałymi narodami, tak samo wszystkie narody będą się naśmiewały z was, będą połykały, piły i wszczywały podobne prześladowanie na was.

1, 17-18. „Zaś na górze Syjon będzie wybawienie i będzie świętość i dom Jakuba posiadają ci, którzy go posiadali. I będzie dom Jakuba ogniem, dom Józefa płomieniem, a dom Ezawa słomą. I zostaną spaleni, pożrą ich i nikt nie pozostanie z domu Ezawa, gdyż Pan powiedział”. LXX: „Zaś na górze Syjon będzie wybawienie i będzie świętość i dom Jakuba posiadają ci, którzy go posiadali. I będzie dom Jakuba ogniem, dom Józefa płomieniem, a dom Ezawa będzie zaś słomą. I zostaną spaleni, pożrą ich i nie będzie handlującego zbożem w domu Ezawa, gdyż Pan powiedział”.

Idumea będzie zniszczona i pochłonięta przez nieprzyjacielskie narody, z którymi wcześniej zawarła przymierze przeciwko Jakubowi. Pozostali będą na górze Syjon i będzie tam wybawienie i będzie świętość, to jest, albo sam Pan powróci do świątyni, którą opuścił z powodu grzechów, albo będzie zupełna świętość, to jest, Święte Świętych. I dom Jakuba, pod rządami Zorobabela, Ezdrasza i Nehemiasza²⁴⁷, weźmie w posiadanie ziemię tych, którzy ją posiadali jako dziedzictwo. I dom Jakuba, to jest Judy, będzie ogniem, a dom Józefa, to jest dziesięć plemion, będzie płomieniem. Naturalnie z Jó-

²⁴⁶ Por. Ps 7, 17.

²⁴⁷ Hieronim przywołuje postaci, pod których kierownictwem Żydzi odbudowali Jerozolimę po powrocie z wygnania babilońskiego. Wydarzenia te są opisane w księgach Ezdrasza i Nehemiasza, a także w prorocत्वach Aggeusza i Zachariasza.

zefa zrodził się Efraim²⁴⁸, z którego plemienia było państwo Samarii²⁴⁹; natomiast dom Ezawa, to jest Idumejczyków, którzy okazali się tak gwałtowni i bezwzględni w stosunku do swego brata Jakuba, zostanie zmieniony w słomę. I tak jak ogień i płomień szybko pochłania słomę, tak zjednoczone dwa królestwa – według Ezechiela – dzięki zawarciu przymierza w jednej gałązce²⁵⁰, zniszczą Idumeę i ją pochłoną. I nikt z ludu nie pozostanie, kto mógłby donieść sąsiednim narodom o zniszczeniu dokonanym przez wrogów. Jest to więc tym, co Septuaginta przełożyła jako *πυροφόρος*, a co my przekładamy jako *handlującego zbożem*²⁵¹, według znaczenia tego słowa w języku starożytnym; bowiem tych, których obecnie nazywają kupcami lub kurierami, starożytni nazywali *handlującymi zbożem*²⁵². Lecz jest lepszym rozwiązaniem, abyśmy trzymali się hebrajskiego, gdzie jest *sarid*²⁵³, co jest interpretowane albo jako *pozostały*, według Akwili, albo *uciekinię*, według Symmacha, albo według Teodocjona i piątej edycji²⁵⁴ jako *ten, który pozostaje*. Zaś wszystko to się spełni, ponieważ Pan powiedział, a jego rozkazy są realizowane²⁵⁵.

Inna interpretacja: Po zniszczeniu dzieł ciała i zgładzeniu władzy życia doczesnego, w Kościele będzie wybawienie dla tych, którzy nie odeszli od matki. I będzie w nim przebywać świętość, o której zostało powiedziane u Izajasza: „Święty, święty, święty Pan Bóg Zastępów” (Iz 6, 3), ponieważ on uświęca i wszyscy są przez niego jednego uświęceni²⁵⁶. A dom oszukanego Jakuba posiadają ci, którzy go posiadali jako dziedzictwo i którzy z prześladowców stali się chrześcijanami i przyjęli wiarę Kościoła od samych Idumejczyków. Dom zaś Ezawa zostanie obrócony w słomę. I tak samo jak ognia nie można trzymać w pobliżu słomy, tak samo dom Ezawa nie będzie mógł wytrzymać dyskusji z Jakubem, która jest palącą mową Pana: „Bowiemy słowa Pana są ogniem do-

²⁴⁸ Por. Rdz 41, 50. 52.

²⁴⁹ Por. Iz 7, 9; 9, 9.

²⁵⁰ Por. Ez 17, 22-24.

²⁵¹ Łac. *frumentarius*. Nazwa ta odnosiła się w I i II w. do żołnierza rzymskiego będącego członkiem tzw. *miles principalis*, których zadaniem było szpiegowanie wroga, dlatego uprawnione jest również przekładanie łacińskiego terminu *frumentarius* na polskie słowo *zwiadowca*. Por. Y. Le Bohec, *El ejército Romano. Instrumento para la conquista de un imperio*, tłum. I. Hierro, Barcelona 2004, 167-171; Aelius Spartianus, *Hadrianus* 11, 3-5, ed. G.P. Goold, *Scriptores Historiae Augustae*, t. 1, LCL 139, Cambridge – London 1991, 34, tłum. H. Szelest: *Historycy cesarstwa rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, Warszawa 1966, 35; Aulus Hirtius, *Commentarii de bello Gallico* VIII 35, 4, ed. E. Capps – T.E. Page – W.H.D. Rouse: *Caesar, The Gallic war*, LCL 72, Cambridge – London 1997, 564, tłum. E. Konik: *Gajusz Juliusz Cezar, Wojna galijska*, Wrocław 2004, 370.

²⁵² Pierwotnie ludzie zajmujący się handlem zboża (łac. *frumentarius*), które było najbardziej powszechnym towarem, byli często posłami (lub szpiegami) państw, z których pochodzili.

²⁵³ Hebr. שריד.

²⁵⁴ Podczas pracy nad przekładem Starego Testamentu przy pomocy *Hieksapli* Hieronim korzystał także z anonimowych przekładów na język grecki (tzw. *versio quinta* i *versio sexta*).

²⁵⁵ Por. Iz 55, 10-11.

²⁵⁶ Por. Hbr 2, 11.

świadczony” (Ps 18, 31). Nie będzie mógł też wytrzymać płomienia Józefa, który oznacza *pomnożenie*²⁵⁷ i który, sprzedany przez braci, zaopatrywał w pokarm lud w Egipcie²⁵⁸, lecz także w pierwszym starciu ich sofizmaty zostaną zwyciężone. I Edomici zostaną pochłonięci dla jego wybawienia, według tego, co Izaak powiedział Ezawowi w błogosławieństwie: „Wszakże uczyniłem go twoim panem i uczyniłem mu podległymi wszystkich twoich braci i ty będziesz służył swemu bratu” (Rdz 27, 37). I nikt nie pozostanie z domu Ezawa, kiedy wszystko co w niebiosach, co na ziemi i co pod ziemią zegnije kolano przed Chrystusem i cały świat będzie mu poddany²⁵⁹, „aby Bóg był wszystkim dla wszystkich” (1Kor 15, 28). Lecz wtedy, gdy na swoją zgubę Ezaw zostanie zebrany w stos siana, drewna na opał i słomy na fundamencie Chrystusa²⁶⁰, dlatego dom Jakuba i Józefa zamieni się w ogień i płomień, naśladując swego Pana, który mówi: „Ja jestem Bóg – ogień trawiący” (Pwt 4, 24), aby, pochłonawszy plewy grzechów, zgromadzić czystą pszenicę do spichlerzy²⁶¹.

Wszystkiego o czym powiedzieliśmy i o czym zamierzaliśmy powiedzieć, Żydzi spodziewają się tego w przyszłości, kiedy w miejsce Chrystusa otrzymają Antychrysta²⁶², i zostanie spełnione prorocstwo Pana Zbawiciela: „Ja przyszedłem w imieniu mego Ojca i nie przyjęliście mnie; jeśliby ktoś inny przyszedł w swoim imieniu, przyjęlibyście go” (J 5, 43). A to, co wyjaśniliśmy, że jest przeciwko Idumei, oni śnią, że jest przeciwko państwu rzymskiemu, o czym zaś my mówimy, że według sensu historycznego spełniło się za czasów Zorobabela, zaś według znaczenia proroczego i zrozumienia mistycznego wypełnia się codziennie w Kościele, a w królestwie duszy, przeciwstawiającej się ciału, wypełnia się w każdym z nas. Co się zaś tyczy posłańca²⁶³ uważamy, że według tropologii przestał istnieć wśród heretyków, kiedy wśród nich nie było nikogo, kto uważałby, że ma ziarno pszenicy, które umarło w ziemi²⁶⁴, oraz chleb pochodzący z niebios²⁶⁵. Są tacy, którzy uważają, że Septuaginata nie przełożyła *πυροφόρον*, to jest *handlarz zboża*, lecz *πυροφόρον*, to jest ten, który może przynieść płomyk²⁶⁶. Tak więc, przyjmując różne wyjaśnienia, powiemy według tropologii, że nie tylko zniknie posłaniec²⁶⁷ wśród heretyków, lecz także ktoś będzie u nich udawał, że ma światło Chrystusa. Bowiem sam szatan przeobraża się w anioła światła²⁶⁸.

²⁵⁷ Por. Hieronimus, *De nominibus Hebraicis*, s.v. *Joseph*, PL 23, 825.

²⁵⁸ Por. Rdz 37, 28.

²⁵⁹ Por. Flp 2, 10.

²⁶⁰ Por. 1Kor 3, 11-12.

²⁶¹ Por. Mt 3, 12; Łk 3, 17.

²⁶² Por. 1J 2, 18.

²⁶³ Łac. *frumentarius*.

²⁶⁴ Por. J 12, 24.

²⁶⁵ Por. J 6, 33.41; zob. Ne 9, 15.

²⁶⁶ Por. Abramowiczówna III 774, s.v. *πυροφόρος*.

²⁶⁷ Łac. *frumentarius*.

²⁶⁸ Por. 2Kor 11, 14.

1, 19. „A ci, którzy mieszkają na południu, odziedziczą górę Ezawa. Także ci mieszkający na nizinach – Filistęę. Wezmą w posiadanie region Efraima i region Samarii, a Benjamin weźmie w posiadanie Gilead”. LXX: „A ci z Negebu wezmą w posiadanie górę Ezawa. Także ci z Szeferi – krainę cudzoziemców. Wezmą w posiadanie górę Efraima i krainę Samarii i Beniamina i Gilead”.

Po powrocie do swego królestwa Juda mieszkał na południu i posiadał cały region, według podziału Jozuego, syna Nuna²⁶⁹, który zwraca się ku Skorpionowi, to jest całemu Akrabbim²⁷⁰. Ci, którzy dawniej byli ściśnięci na wąskim terytorium, wezmą w posiadanie górę Ezawa, to jest góry Seir i górzystą krainę, która była wcześniej w posiadaniu Edomu. Zaś ci, którzy mieszkali w Szeferi, to jest na równinach²⁷¹, to znaczy w Lyddzie²⁷², Emmaus²⁷³, Diospolis i Nikopolis, wezmą w posiadanie Filistęę i pięć miast Filistynów²⁷⁴: Gaze²⁷⁵, Aszkalon²⁷⁶, Aszdod²⁷⁷, Ekron²⁷⁸ i Get²⁷⁹, albo całą tamtą okolicę, która według Dziejów Apostolskich nazywa się Saron²⁸⁰. Inni natomiast uważają, że tym obiecany miejscem jest Szefera, to jest równinny region, który leży wokół Eleuteropolis²⁸¹, ponieważ rozciąga się od Rinokorury²⁸² i od morza. Oznacza to, że terytorium plemienia Judy będzie się rozciągało nie tylko do Eleuteropolis, lecz będzie sięgało aż do wybrzeży morskich i włączy do swego państwa terytorium Filistynów, którzy wcześniej byli im poddani. Także terytorium synów Judy rozszerzy się aż do Efraima, gdzie obecnie leży Neapolis, i aż do okręgu Samarii, gdzie została założona Sebaste²⁸³. Benjamin zaś, którego terytorium rozciąga się od Jerozolimy w kierunku północnym, weźmie w posiadanie całą Arabię, która dawniej była

²⁶⁹ Por. Joz 15, 1-12.

²⁷⁰ Hebr. אַקְרַבִּים oznacza *skorpiony*. Por. Joz 15, 3. Stok Akrabbim leżał około 30 km na południowy zachód od Morza Martwego, na pustkowiu Sin. Utożsamia się go ze współczesnym Nakbas-Safa. Zob. Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Acrabi*, PL 23, 911.

²⁷¹ Por. Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Sephela*, PL 23, 970.

²⁷² Por. Dz 9, 32.

²⁷³ Por. Łk 24, 13; Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Emmaus*, PL 23, 942.

²⁷⁴ Por. Joz 13, 3; Sdz 3, 3; 1Sm 6, 17.

²⁷⁵ Por. Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Gaza*, PL 23, 946.

²⁷⁶ Por. tamże, s.v. *Ascalon*, PL 23, 915.

²⁷⁷ Por. tamże, s.v. *Asdod*, PL 23, 914.

²⁷⁸ Por. tamże, s.v. *Accaron*, PL 23, 914-915.

²⁷⁹ Por. Y. Aharoni, *The Land of the Bible. A Historical Geography*, tłum. A. Rainey, Philadelphia 1979, 271.

²⁸⁰ Por. Dz 9, 35; Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Saron*, PL 23, 970.

²⁸¹ Por. Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Sephela*, PL 23, 970.

²⁸² Port leżący około 70 km na południowy zachód od Gazy, włączony w I w. przed Chr. przez Aleksandra Janneusza do państwa Machabeuszy. Por. J. Ochoa, *Atlas Histórico de la Biblia. Antiguo Testamento*, Madrid 2003, 280.

²⁸³ Por. Hieronimus, *Commentaria in Osee* I 1, 5, PL 25, 825; III 14, 1, PL 25, 941.

nazywana Gileadem²⁸⁴, a obecnie Gerasą²⁸⁵. Natomiast według Septuaginty ci, którzy mieszkali na południu wezmą w posiadanie także góry Efraima, niziny Samarii, Beniamina i Gilead.

Czy to się spełni, Bóg zobaczy. Możliwe, że spełniło się to częściowo w pięciusetletnim okresie poprzedzającym przyjście Chrystusa; lecz ja jestem pewien, że wypełnia się codziennie w królestwie Kościoła. Bowiem ci, którzy mieszkają na południu, to jest w Negebie, i którzy żyją w prawdziwym świetle i mieszkają na równinach i nizinach, to jest są uczniami tego, który mówi: „Uczcie się ode mnie, bowiem jestem łagodny i uniżony w sercu” (Mt 11, 29), wezmą w posiadanie górę Ezawa i Filistynów. Możemy o nich powiedzieć, że reprezentują narody ze względu na pychę nauk i z powodu świeckiej retoryki. W taki sam sposób jak nauczyciele są na górze w Filistei, a uczniowie, którzy są prowadzeni autorytetem nauczycieli, są w ziemi cudzoziemskiej. I wezmą w posiadanie nie tylko górę Ezawa i ziemię cudzoziemską, lecz także terytorium Efraima i Samarii. Często czytaliśmy u Ozeasa o Efraimie i Samarii i odnosiliśmy je do herezji, które przybierając nazwę chrześcijańskich, dzielą Kościół²⁸⁶. Najpierw bowiem oczekuje się tam urodzaju, później obiecują bronić tam wiary. Następnie Beniamin, syn prawości i cnoty²⁸⁷, na którego terytorium znajduje się Świątynia Boga, weźmie w posiadanie Gilead, które tłumaczy się jako *zesłanie przymierza*²⁸⁸ i co oznacza Izrael cielesny, ponieważ przymierze Pana odeszło od nich do nas. Natomiast według Septuaginty ci, którzy mieszkają na południu wezmą w posiadanie i samego Beniamina i Gilead.

1, 20-21. „A wygnańcy synów Izraela zajmą całe terytorium Kananejczyków, aż po Sareptę. A wygnańcy Jerozolimy, która jest w Bosforze, wezmą w posiadanie miasta południa. I przybędą wybawcy na górę Syjon, aby osądzić górę Ezawa, a królestwo będzie należeć do Pana”. LXX: „Na początku tego wygnania synowie Izraela zajmą ziemię Kananejczyków aż po Sareptę. A wygnańcy od Jerozolimy, aż po Eufrat wezmą w posiadanie miasta Negebu. I przybędą ci, którzy będą wybawieni na górze Syjon, aby wymierzyć karę górze Ezawa, a królestwo będzie należeć do Pana”.

W tym miejscu nasz przekład bardzo odbiega od Wydania Powszechnego²⁸⁹, dlatego w interpretacji dosłownej musimy podążać za prawdą hebrajską²⁹⁰.

²⁸⁴ Terytorium transjordańskie. Por. Joz 22, 9.

²⁸⁵ Por. Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Gaalad*, PL 23, 945; Ochoa, *Atlas Histórico de la Biblia*, s. 183.

²⁸⁶ Por. Hieronimus, *Commentaria in Osee* I 4, 17-19, PL 25, 856.

²⁸⁷ Por. tenże, *De nominibus Hebraicis*, s.v. *Benjamin*, PL 23, 820.

²⁸⁸ Por. tamże, s.v. *Galaad*, PL 23, 824; *Quaestiones Hebraicae in Genesim* 31, 21, ed. P. de Lagarde, CCL 72, Turnhout 1959, 39-40, tłum. M. Józwiak: *Kwestie hebrajskie w Księdze Rodzaju św. Hieronima. Przekład i komentarz*, Wrocław 2010, 100.

²⁸⁹ Tj. od tekstu Septuaginty.

²⁹⁰ Por. M. Ożóg, *Saint Jerome and veritas hebraica on the basis of the correspondence with saint Augustine*, VoxP 30 (2010) t. 55, 511-516.

Według księgi Ezdrasza i Nehemiasza²⁹¹ ci, którzy powrócili z Babilonu do Judei byli nazywani odpowiednio przesiedleńcami²⁹². Cały ten tłum synów Izraela, z południa, zachodu i północy, weźmie w posiadanie terytoria Idumejczyków, Filistynów, górzysty rejon Efraima i Samarię. Także Beniamin, ponieważ graniczy z pustkowiem, otrzyma Gilead. Z kolei na wschodzie będą panować nad ziemią Kananejczyków, aż do Sarepty Sydończyków, gdzie niegdyś Eliaszk nakarmił wdowę²⁹³. Ponadto ci, którzy mieszkali w samym mieście, Jerozolimie, którzy zostali zesłani do Sefarad²⁹⁴, co my tłumaczymy na Bosfor, wezmą w posiadanie miasta południa, które leżą na terytorium plemienia Judy; bowiem wróciwszy do swego miasta, otrzymają także te, które leżą w jego sąsiedztwie. Kiedy wszystko to wypełni się, tak jak w Księdze Sędziów Pan wysyłał wybawców, którzy ratowali lud od niewoli²⁹⁵; w ten sam sposób wstąpią i wejdą na górę Syjon, aby sędzić i oddzielać, jak gdyby swojego podwładnego i sługę góry Ezawa, to jest Idumejczyków; a kiedy wszyscy będą mu poddani, wtedy królestwo będzie należeć do Pana.

Tam, gdzie my przełożyliśmy Bofsor, tekst hebrajski ma *Safarad*²⁹⁶, i nie wiem dlaczego Septuaginta przełożyła to jako *Efrata*²⁹⁷, skoro Akwila, Symmach i Teodocjon zgadzają się z prawdą hebrajską. Jednakże my od Hebrajczyka²⁹⁸, który nas wyuczył w Piśmie Świętym, rozumiemy, że jest tam mowa o Bosforze. I – tak jak mówi Żyd – jest to miejsce do którego Hadrian przesiedlił wygnańców²⁹⁹. W ten sposób, kiedy przyjdzie nasz Chrystus, wtedy wszyscy owi wygnańcy powrócą do Judei. Możemy więc rozumieć to jako jakiegokolwiek miejsce w królestwie Babilonu, chociaż ja myślę inaczej. Bowiem prorocy, kiedy mówili przeciwko Babilonowi, Ammonitom, Moabitom, Filistynom i pozostałym narodom, używali zazwyczaj licznych słów z ich języka i zachowywali idiomy regionalne. Jeśli więc po asyryjsku mówi się *Safarad*, co po hebrajsku brzmi *gebul*³⁰⁰, a oznacza *granice*, wydaje mi się, że znaczenie jest następujące: Przesiedleńcy z Jerozolimy, którzy byli rozproszeni po wszystkich regionach i prowincjach, otrzymają miasta południa, to jest odzy-

²⁹¹ Por. Ez 6, 16-22; 8, 35; 10, 7-16.

²⁹² Łac. *transmigratio*.

²⁹³ Por. 1Krl 17, 9-16; Łk 4, 25-26.

²⁹⁴ Dokładne położenie tego miejsca nie jest znane. W średniowieczu rabini żydowski utożsamiali Sefarad z Półwyspem Iberyjskim, i stąd określano tamtejszych Żydów mianem *sefardyjskich*.

²⁹⁵ Por. Sdz 2, 16.

²⁹⁶ Hebr. סַפְרָד.

²⁹⁷ Gr. Ἐφραθᾶ.

²⁹⁸ Mowa o zaprzyjaźnionym Żydzie, dzięki pomocy którego Hieronim często rozwiązywał trudności napotkane w tekście Biblii Hebrajskiej.

²⁹⁹ Prawdopodobnie Hieronim myli tutaj cesarza Wespazjana z Hadrianem. Por. F. Joseph – V.D. Maurer – A. Heiligstedt, *Commentarius grammaticus criticus in Vetus Testamentum*, t. 2, Leipzig 1838, 421.

³⁰⁰ Hebr. גְּבוּל. Por. Pwt 19, 3.

skają terytorium swojego plemienia. Tak samo, tam gdzie my przełożyliśmy: *i przybędą wybawcy*, a Septuaginta przetłumaczyła: *ci, którzy będą wybawieni*, w hebrajskim zaś jest napisane *mosim*³⁰¹, którego nie można rozumieć w stronie biernej, tak jak Akwila, Septuaginta, czy Teodocjon, którzy tłumaczą albo *σεσωσμένοι* albo *ἀνασωζόμενοι*, lecz tak jak Symmach, który przekłada to jako *σώζοντες*, to jest *wybawcy* – w stronie czynnej. Ponieważ *σεσωσμένοι*, to jest *wybawieni*, w języku hebrajskim określa się mianem *peletim*³⁰².

Skoro wyłuszczyliśmy znaczenie dosłowne, mogliśmy utrzymać kurs naszego okrętu pomiędzy wyboistymi skałami, rozciągniemy żagle znaczenia duchowego, abyśmy mogli, wraz z tchnieniem Pana i odkrywszy jego tajemnice, szczęśliwie dotrzeć do portu.

W tym czasie, w którym Beniamin weźmie w posiadanie Gilead, wędrowka zastępów synów Izraela, a w każdym razie początek wędrowki cielesnej dawnego Izraela, będzie oznaczać przyjscie do ziemi Kananejczyków. A słowo prorocze, które zapowiadało niebezpieczeństwo głodu w Judei, wysuszy runo Izraela i przeniesie rosę na narody i tam będą się paść i jeść. I zostanie ona oddana wierzącym i będą się tam paść wierni. Sarepta³⁰³ albo jest złożona z dwóch słów i oznacza *niedobór chleba*³⁰⁴, albo jest jednym słowem i tłumaczy się ją na *pożar*³⁰⁵. Kanaan³⁰⁶ zaś można przetłumaczyć na greckie *σάλον*, to jest *ruch*, lub może oznaczać *kupca* albo *pokornego*³⁰⁷. Tak więc, przesiedleni synowie Izraela, kiedy porzucą przestarzałą literę³⁰⁸ i przyjdą do ducha ożywiającego³⁰⁹, usuną wszystko, co dotyczy Prawa. Sprzedadzą wiele pereł, aby kupić jedną najdroższą perłę³¹⁰ i porzucą pychę Żydów, aby podążać za unізieniem chrześcijańskim. I przybędą aż do miejsca, gdzie dawniej było miejsce niedoboru chleba, gdzie kobieta, wdowa, opuszczona przez swego Stwórcę, z trudem utrzymywała swojego małego synka³¹¹ i gdzie zostaną doszczętnie spalone wszystkie ich grzechy i błędy³¹². Zaś jeńcy albo wygnani z Jerozolimy,

³⁰¹ Hebr. מוֹשִׁיעִים.

³⁰² Hebr. פִּלְטִים. W podanej przez Hieronima formie gramatycznej czasownik פִּלַּט nie występuje w Biblii Hebrajskiej. Por. 2Sm 22, 44; Hi 23, 7; Iz 5, 29; Mi 6, 14.

³⁰³ Hebr. צָרְפָּת.

³⁰⁴ Ojciec Kościoła próbuje wywodzić etymologię Sarepty od złożenia słów צָר, oznaczającego *ucisk*, *żał*, *brak*, oraz פֶּת, które w Biblii Hebrajskiej oznacza *kawalek*, *kromkę* i występuje zawsze z rzeczownikiem לֶחֶם, oznaczającym *chleb* (por. Prz 17, 1; 28, 21; Dn 11, 26).

³⁰⁵ Słowo צָרְפָּת ma według tej interpretacji pochodzić od rdzenia צָרַף, który oznacza *przetapiać* (por. Jr 6, 29; 51, 17). Wiąże się zatem z ogniem, ale występuje zawsze w kontekście metalurgicznym. Może się mylić z podobnie brzmiącym rdzeniem פָּרַף, który oznacza *plonąć*.

³⁰⁶ Hebr. כְּנָעַן.

³⁰⁷ Por. Hieronimus, *De nominibus Hebraicis*, s.v. Chanaan, PL 23, 821.

³⁰⁸ Hieronim ma tu na myśli Prawo Mojżeszowe; por. 2Kor 3, 6-7.

³⁰⁹ Por. J 6, 63.

³¹⁰ Por. Mt 13, 45-46.

³¹¹ Por. 1Krl 17, 10-12.

³¹² Por. Jr 31, 34; Hbr 10, 17.

gdzie niegdyś była wizja pokoju³¹³, a której mieszkańcy są obecnie rozproszeni po całym świecie, wezmą w posiadanie miasta południa, to jest Kościoły prawdziwego i doskonałego światła i, pokutując, powiedzą do narzeczonej: „Gdzie pasiesz, gdzie odpoczywasz w południe?” (Pnp 1, 7). I tak jak w starożytności Józef przyjął braci³¹⁴, tak też upiją się krwią pasterza i księcia³¹⁵.

Jeśli będziemy czytali za Septuagintą *Efrata*, to nikt nie może powątpiewać, że oznacza to wiarę Chrystusa. Efrata bowiem przekłada się jako *κορποφορία*, to jest *urodzaj*³¹⁶ i jest synonimem nazwy Betlejem³¹⁷, z którego pochodzi chleb niebios³¹⁸.

I tak, doprowadzając to do końca, przybędą wybawcy lub ci, którzy zostali wybawieni spośród ocalałych z narodu judejskiego, na górę Syjon, aby sędzić i wyrzucić pomstę na górze Ezawa. Tak jak Pan, który jest światłem, nazywa światłem swoich Apostołów i mówi: „Wy jesteście światłem świata” (Mt 5, 14), a sam będąc skałą udzielił też tego Piotrowi, aby był skałą³¹⁹; również, będąc dobrym pasterzem, ich nazwał pasterzami³²⁰; tak więc cokolwiek jest powiedziane o nim, dotyczy też jego sług. Zatem tak jak sam Zbawiciel chciał, żeby jego Apostołowie byli wybawcami świata, którzy weszli na wieżę strażniczą³²¹ góry Kościoła i, porzuciwszy żydowską pychę i wyniosłość wszystkich gór, które powstają przeciw nauce Boga, przygotowali królestwo dla Pana.

W dwie nieprzespane noce³²² i mając na uwadze opinię starożytnych autorów, a przede wszystkim wyjaśnienia z hebrajskiego, podyktowałem pośpiesznie te słowa i otworzyłem moje usta, lecz nie wiem czy Chrystus je napełnił³²³. Z tego powodu roztropny czytelnik powinien znaleźć więcej trafnych spostrzeżeń niż piękności wymowy. Ponieważ kiedy dyktujemy, nie mamy takiej samej gładkości i kompozycji słów jak podczas pisania. W rezultacie, mój Pammachiuszu, jedną rzeczą jest móc często poprawiać i pisać rzeczy, które są godne zapisania³²⁴, a inną dyktować to, co przyjdzie na usta, kiedy osoby, które zapisują mają przygotowane palce, i nie móc milczeć ze wstydu.

³¹³ Por. Hieronimus, *De nominibus Hebraicis*, s.v. *Salem*, PL 23, 829.

³¹⁴ Por. Rdz 43, 31-34.

³¹⁵ Hieronim ma na myśli ofiarę z krwi Chrystusa. Por. J 6, 53. Jest on nazywany pasterzem (zob. J 10, 11) i księciem (por. Iz 9, 6).

³¹⁶ Por. Hieronimus, *De nominibus Hebraicis*, s.v. *Ephrata*, PL 23, 822.

³¹⁷ Por. Mi 5, 1; Hieronimus, *De situ et nominibus locorum Hebraicorum*, s.v. *Bethleem*, PL 23, 925.

³¹⁸ Por. J 6, 41.

³¹⁹ Por. Mt 16, 18.

³²⁰ Por. Mt 10, 6; J 21, 15-17.

³²¹ Por. Iz 21, 11-12; Ez 33, 2-7.

³²² Por. Hieronimus, *Praefatio in Librum Iudith*, ed. R. Weber – R. Gryson, w: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam Versionem. Editio quinta*, Stuttgart 2013, 691.

³²³ Por. Ps 81, 11.

³²⁴ Por. Horatius Flaccus, *Satyrarum liber I* 10, 72-73, T.E. Page, w: Horace, *Satires. Epistles. The Art of Poetry*, LCL 194, Cambridge – London 1978, 122, tłum. A. Lam, w: Horacy, *Dziela wszystkie*, Warszawa 2008, 171.

Interpretując tego proroka bawiliśmy się w młodości i smakowaliśmy w starości. Ty przyjmij pogląd tego, kto powiedziałby coś prawdziwszego i lepszego.

Z języka łacińskiego przełożył,
wstępem i komentarzem opatrzył
Łukasz Krzyszczuk*

* Mgr Łukasz Krzyszczuk – doktorant przy Pracowni Starożytnego Bliskiego Wschodu i Tradycji Biblijnej w Instytucie Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego; e-mail: lukasz.damian.krzyszczuk@gmail.com.

